

## Ze sceny trzeba zejść

Ponad 760 przyjętych uchwał, 88 posiedzeń, w tym 36 nadzwyczajnych i sześć uroczystych – w środę Rada Miejska Radomia uroczystie zakończyła VII kadencję.

str. 3

## Pomóż bezdomnym

Potrzebne są zimowe kurtki, czapki, szaliki, buty, ciepłe koszule i swetry. Bartłomiej Maślak, we współpracy z Zespołem Szkół Spożywczych i Hotelarskich już po raz trzeci organizuje Świąteczną Akcję dla Osób Bezdomnych – Radom 2018.

str. 4

## Felieton Adama Hildebrandta

Święta czas zacząć

str. 8

## Jak wzmocnić odporność?

O zdrowie należy dbać cały rok, ale w okresie jesienno-zimowym jesteśmy szczególnie narażeni na infekcje i przeziębienia. Dlatego warto podjąć wyzwanie i zadbać o proste nawyki, które w naturalny sposób pozwolą na wzmocnienie odporności organizmu.

str. 9

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 661 PIĄTEK – CZWARTEK 16-22 LISTOPADA 2018

NAKŁAD 10 000

# Sto lat Niepodległej



Fot. Szymon Wykrota

REKLAMA

**Fines** operator bankowy

Oferta wielu banków i firm pożyczkowych

Wypłata gotówki nawet w dniu złożenia wniosku

Na realizację małych i dużych marzeń

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines Operator Bankowy RADOM

ul. Focha 6 tel. 48 363 02 03 | ul. Struga 22 tel. 791 383 806 | ul. Traugutta 13 tel. 48 362 44 26

RRSO – Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 23,41%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 108,79%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, Nest Bank S.A., TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c, BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asia Polska SA, Ascess Financial Poland Sp. z o.o., Euroloan Consumer Finance Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 14.02.2018 r.

Marsz Wolności i rekonstrukcja przysięgi na wierność Rzeczypospolitej z 1918 roku, odsłonięcie tablicy poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w piątek, a w niedzielę wspólne śpiewanie Mazurka Dąbrowskiego na pl. Corazziego i oficjalne obchody przy pomniku Czynu Legionów – radomianie licznie i tłumnie uczestniczyli w wydarzeniach stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

str. 6-7

REKLAMA

radomskie hale mięsne

Wernera 10a/Szarych Szeregów

## CODZIENNIE UDANE ZAKUPY

## ZAPRASZAMY



## Piątek, 16 listopada

➔ **Spotkanie z Agnieszką Lis.** Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej (ul. Zientarskiego 1) zaprasza o godz. 17 na spotkanie autorskie z Agnieszką Lis powieściopisarką, autorką książek obyczajowych, m.in. „Jutro będzie normalnie”, z wykształcenia pianistką i dziennikarką. Wstęp wolny.

➔ **Wystawa rzeźby na Borkach.** O godz. 17.30 w Domu Kultury „Borki” rozpocznie się wernisaż wystawy rzeźby Jerzego Wieczorka. Wstęp wolny

➔ **Wieczornica w Łażni.** Na wieczornicę poświęconą zasłużonym, byłym instruktorom Hufca ZHP Radom – Miasto zaprasza o godz. 18 Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia”.

➔ **Koncert Jerzego Małka.** Na koncert kwintetu wybitnego trębacza Jerzego Małka zaprasza o godz. 19 do Kawiarni Artystycznej MOK „Amfiteatr”. „Black Sheep” to autorski projekt Jerzego Małka. Zespół prezentuje muzykę, która jest fuzją wielu stylów muzycznych, połączonych ze sobą nieposkromioną jazzową improwizacją. W skład zespołu, obok lidera, wchodzi utytułowani polscy muzycy jazzowi mający za sobą wieloletnią współpracę z legendami



polskiego i światowego jazzu: saksofonista Radek Nowicki, pianista Michał Szkił, basista Krzysztof Pacan i perkusista Dawid Fortuna.

## Sobota, 17 listopada

➔ **XXXVIII Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską RAFA 2018.** Jak co roku miłośnicy żeglarstwa, a w szczególności piosenki żeglarskiej, spotkają się w Radomiu, gdzie po raz 38. odbędą się Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską „Rafa”. Rafa to jeden z najstarszych festiwali szantowych w Polsce. W ramach tegorocznych spotkań odbędą się dwa konkursy: konkurs fotograficzny (dla wszystkich miłośników podróży z aparatem w tle) i konkurs muzyczny. Ponadto występy zaproszonych gości. Od godz. 11 przewidziano w Domu Kultury „Idalin” przesłuchania konkursowe, a o godz. 18 koncert wieczorny. Wstęp: bilet normalny 20 zł, bilet ulgowy 10 zł. Impreza pod patronatem Radomskiej Grupy Mediowej.

➔ **Spacer po Radomiu śladami władzy.** Stowarzyszenie Droga Mleczna zaprasza na kolejny spacer po Radomiu,

tym razem pod hasłem „Radom ośrodkiem władzy”. Będzie można zapoznać się z historią miasta z okresów, kiedy pełnił rolę ośrodka władzy – od okresu staropolskiego, w którym radomski zamek był miejscem sprawowania wszystkich trzech najwyższych władz państwowych, do początku XIX wieku, w którym to Radom przejął rolę stolicy administracyjnej regionu rozciągającego się w widłach Wisły i Pilicy. Start z pl. Coraziego o godz. 12. Wstęp wolny.

➔ **Wystawa prac Michała Budzisa.** „Co ja tutaj robię?” to tytuł wystawy prac radomskiego plastyka, artysty Michała Budzisa, zorganizowanej w 25-lecie jego pracy w Radomskim Klubie Środowisk Twórczych i Galerii „Łażnia”. Początek wernisażu o godz. 17 w Łażni przy ul. Żeromskiego 56.



➔ **Koncert Pawła Domagały.** O godz. 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej rozpocznie się koncert urodzonego w Radomiu znanego aktora, piosenkarza i muzyka Pawła Domagały. Bilety dostępne m.in. na [www.biletyna.pl](http://www.biletyna.pl).

## Niedziela, 18 listopada

➔ **Wkręć się w teatr.** Tym razem Kuźnia Artystyczna zaprasza na spektakl „Złota rybka” z cyklu „Kapitańskie opowieści”. Po wielu latach ciężkiej służby na okrętach kapitan żegluga postanowił zająć się tym, co lubi najbardziej – snuciem opowieści. Kiedyś przemierzał morza i oceany, a dziś wędruje po suchym lądzie ze swym ogromnym kufrem podróżnym, w którym ukryte są tajemnicze ruchome obrazy. Jego słowa sprawiają, że historie rozrastają się, a bohaterowie ożywają na oczach widzów. Tylko wtajemniczonym kapitan może zdradzić sekrety działania niezwyklego teatru-magnesu i obrazów. Po raz pierwszy na świecie do poruszania postaciami użyta została siła magnetyczna! Tym razem wilk morski chciałby wam opowiedzieć o rybaku i jego żonie, którzy na własnej skórze odczuli, że zachłanność prowadzi do zguby. Spektakle o godz. 10 i 12. Bilety: normalne 10 zł, rodzinne 30 zł na [biletyna.pl](http://biletyna.pl) i w kasie Kuźni Artystycznej. Kupując bilet, wybieracie godzinę spektaklu.

➔ **Smykofonia na Mazowszu.** O godz. 16.30 Łażnia (ul. Żeromskiego 56) zaprasza na koncert dla melomatuszków w wieku 0–5 lat. Wstęp wolny.

➔ **Potańcówka na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na potańcówkę w klubie seniora. Wstęp płatny.

NIKA

REKLAMA

## Ośrodek Rehabilitacyjny w Konstancinie poszukuje osoby chętne do pracy

na stanowisku opiekuna, pielęgniarki oraz fizjoterapeuty z możliwością zamieszkania

Aplikację proszę przesłać na adres e-mail: [tabita@luxmed.pl](mailto:tabita@luxmed.pl), tel. 607 241 707

**RATY**  
 MONTOPLAST  
 OKNA I DRZWI  
 Okna na które Ci stać  
 ul. Stańczyka 5  
 (pomiędzy Witolda, a Malczewskiego)  
 tel. 48 362 19 12, [www.montoplast.com](http://www.montoplast.com)  
 ROLETY, MARKIZY, MOSKITIERY, BRAMY, NAPEŁY

## Zostań bojowniczką

Anka Leśniak i Mazowieckie Centrum

Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zapraszają pełnoletnie kobiety do udziału w sesji zdjęciowej związanej z wystawą „patRIOTki”.

Uczestniczki sesji wcielały się w polskie bojowniczki, które na początku XX wieku w zaborze rosyjskim brały udział w zamachach na carskich urzędników. „Użyczą” w ten sposób swoich twarzy konkretnym, choć dziś niemal anonimowym konspiratorom, po których często nie pozostały żadne wizerunki. Były to kobiety z różnych klas społecznych, w różnym wieku i z różnym wykształceniem.

Efekty sesji zostaną zaprezentowane podczas kolejnych odsłon projektu „pat-RIOTki” oraz na stronie internetowej artystki. Sesja odbędzie się w poniedziałek, 19 listopada w godz. 9-14 w Elektrowni (ul. Kopernika 1). Zgłoszenia ochotniczek przyjmowane są e-mailowo dzisiaj (piątek, 16 listopada) do godz. 14 pod adresem mailowym [ewelina@elektrownia.art.pl](mailto:ewelina@elektrownia.art.pl).

Organizatorzy sesji proszą, by wiadomości zawierały imię i nazwisko, wiek i numer telefonu do kontaktu. Liczba miejsc ograniczona, więc decyduje kolejność zgłoszeń. Mile widziane własne stroje, zwłaszcza „góry” (bluzki, żakiety), nakrycia głowy i dodatki w klimacie przełomu XIX i XX wieku.

CT

## „Chlapidła” w Amfiteatrze

W sobotę i niedzielę na Scenie Obozisko będzie jak w pracowni Jacksona Pollocka! MOK „Amfiteatr” zaprasza na dwudniowy, bezpłatny warsztat action painting „Chlapidła”.

Inicjatywa została nagrodzona w konkursie Inspirator Kultury, organizowanym przez MOK „Amfiteatr” w pierwszej połowie roku, a jej pomysłodawczynią jest Marysia Kosińska. Projekt przewiduje dwa dni zajęć warsztatowych, które będą odbywały się w budynku Scena Obozisko przy ul. Śniadeckich 2.

Action painting – malarstwo gestu kładzie nacisk na sam proces tworzenia obrazu. Charakteryzują je głównie techniki: swobodnego kapania, ściekania farby lub chlapania farbą przy pomocy pędzla, rozmazywania farby palcami, chlapania farbą z pojemnika bezpośrednio na płótno.

Podczas warsztatów m.in. wspólnymi siłami stworzymy wielkoformatowy obraz do muzyki granej na żywo! Każdy z uczestników będzie mógł spróbować swoich sił przy pracy nad indywidualnym „chlapidłem”. Wyrazisz siebie i swoje emocje przelewając je na płótno, poznasz lepiej swój potencjał twórczy i odkryjesz jego nowe możliwości, rozbudysz swoją kreatywność, spróbujesz malować techniką, która nie wymaga zdolności manualnych. A poza tym poznasz nowych, ciekawych ludzi i dobrze spędzisz czas podczas wspólnego tworzenia.

Nie trzeba mieć żadnego przygotowania artystycznego. Jedyne, co się przyda, to pragnienie tworzenia i otwartość na nowe doświadczenia.

Zajęcia poprowadzą: Maria Kosińska – studentka II stopnia sztuki mediów i edukacji wizualnej na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym, pedagog, fotograf oraz Kuba Kosiński – wokalista, instruktor śpiewu, coach głosu.

Pierwsze spotkanie w sobotę, 17 listopada o godz. 17, w niedzielę również zaczniemy o godz. 17. Warsztaty potrwać do trzech godzin. Wstęp wolny.

CT

# Pamiątkowy kamień dla Niepodległej

Głaz, upamiętniający setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, który posadowiono na skwerze przed Resursą Obywatelską odsłonięto uroczysto w sobotę.



Na skwerze u zbiegu ulic Malczewskiego i Struga nasi przodkowie blisko sto lat temu posadzili Dąb Wolności; przed nim ktoś przed laty położył kamień, upamiętniający datę ustanowienia polskiej władzy w Radomiu – 2 listopada 1818 roku. Radny Adam Bocheński, członek komisji kultury od kilku miesięcy apelował, by w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości zasadzić na skwerze – który i tak jest już swoistym miejscem pamięci – kolejny dąb, albo upamiętnić wyjątkową rocznicę kamieniem. Apele nie odniosły skutku, więc

być Narodem” i napisem: „W 100-lecie odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską./ Społeczeństwo Miasta Radomia/ 11.11.2018 r.”.

Sobotnie uroczystości odsłonięcia jubileuszowego głazu rozpoczęła msza święta w kościele Świętej Trójcy. Następnie uczestnicy, w asyście uczniów klas mundurowych szkół Zakładu Doskonalenia Zawodowego, przeszli na skwer.

– Przepraszam, ale jestem bardzo wzruszony – mówił łamiącym się głosem Adam Bocheński. – Mam nadzieję, że zarówno ten kamień, jak i sąsiedni, na którym

widnieje data 2 listopada 1918 roku, będą przypominały o wolności, którą wywalczyli nasi przodkowie.

Pomnik poświęcił superior jezuitów, o. Jan Noszczak. Kwiaty złożyły delegacje Rady Miejskiej Radomia, z przewodniczącym Dariuszem Wójcikiem, dyrekcja i uczniowie klas mundurowych szkół ZDZ, środowiska kombatanów i represjonowanych w okresie komunizmu oraz przedstawiciele WOT. Biało-czerwone goździki położyli także najmłodsi mieszkańcy Radomia. Wiązankę



Zdjęcia: Jacek Sochaj

radny sam ufundował kamień i postarał się o jego umieszczenie na skwerze przed Resursą. Do głazu przytwierdzono tabliczkę z cytatem z Józefa Piłsudskiego: „Naród, który traci pamięć, przestaje

kwiatów złożono również przed kamieniem upamiętniającym ogłoszenie Republiki Radomskiej.

JACEK SOCHAJ, NIKA

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
 Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
 RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
 w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
[reklama@radiorekord.pl](mailto:reklama@radiorekord.pl)

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
 Dziennikarze: Roksana Chalabry, Krzysztof Domagała,  
 Adam Hildebrandt, Milena Majewska, Szymon Janczyk  
 Projekt graficzny: 7 Dni  
 Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
 Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
 Druk: ODDI Poland Spółka z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

# Ze sceny trzeba zejść

Ponad 760 przyjętych uchwał, 88 posiedzeń, w tym 36 nadzwyczajnych i sześć uroczystych – w środę Rada Miejska Radomia uroczyście zakończyła VII kadencję. Były kwiaty, pamiątkowe grawery i podziękowania: dla mieszkańców – za wybór przed czterema laty, dla radnych – za współpracę i ciężką pracę, dla prezydenta i kolegium – za współdziałanie ponad podziałami.

● IWONA KACZMARSKA

Przewodniczący na ostatnią w tej kadencji sesję zaprosił nie tylko radnych – elektów, którzy już 19 listopada rozpoczną VIII kadencję, ale także tych, którzy przed czterema laty otrzymali mandat od wyborców, ale z niego zrezygnowali, obejmując inne funkcje. Dariusz Wójcik przypomniał, że Dariusz Chłopicki wszedł do rady za Karola Semika, a Małgorzata Zajac za Jerzego Zawodnika, kiedy obaj panowie zostali wiceprezydentami. Mateusz Tyczyński obejmując stanowisko szefa Kancelarii Prezydenta zwolnił miejsce w radzie Katarzynie Pastuszcze-Chrobotowicz. Za Waldemara Kordzińskiego, kiedy ten zaczął szefować Radkomowi, radną została Magdalena Lasota. Kiedy Anna Kwiecień i Andrzej Kosztowniak zasiedli w ławach na Wiejskiej, ich miejsce zajęli: Robert Fiszer i Andrzej Sobieraj.

– W ciągu czterech lat rada miejska odbyła 88 sesji, w tym 36 nadzwyczajnych i sześć uroczystych. W prezydium, jako wiceprzewodniczący zasiadali: Jerzy Pacholec, Wiesław Wędzonka i Wioletta Kotkowska do 26 marca tego roku, kiedy to zastąpił ją Andrzej Sobieraj – podsumowywał minioną kadencję przewodniczący RM Dariusz Wójcik.

Przypomniał, że w radzie działały trzy kluby: PiS, PO i radnych bezpartyjnych, że w tej kadencji honorowe obywatelstwo Radomia nadano ojcowi Hubertowi Czumie i Józefowi Grzeczmarowskiemu, a w sumie radni podjęli w ciągu czterech lat 769 uchwał.

Wójcik za współpracę dziękował radnym i kolegium prezydenta, a za „twórcze współdziałanie” swoim zastępcom.

– Za nami czteroletnia kadencja, kadencja zmian, na które mieszkańcy czekali długie, długie lata. To wyjątkowo udana kadencja, co potwierdzili mieszkańcy, decydując o kontynuowaniu tej linii przez kolejne pięć

lat – zauważył prezydent Radosław Witkowski. – Udało nam się uruchomić Radomski Program Drogowy, w którym za 25 mln zł utwardziliśmy ponad 150 ulic. Zainicjowaliśmy budowę Radomskiego Centrum Sportu i za kilka

skamy Miasto Kazimierzowskie dla mieszkańców.

Witkowski podkreślił, że przez te cztery lata „udało się współpracować ze wszystkimi, którzy chcieli zmieniać Radom”: – Bardzo serdecznie dziękuję

Marek Szary, przewodniczący klubu radnych PiS w imieniu tego klubu podziękował prezydentowi za „zgodną, ponad podziałami współpracę dla dobra Radomia”. – Kadencja była oczywiście bardzo pracowita: 88 sesji to

otrzymał absolutorium i po raz pierwszy rada nie przyjęła sprawozdania z wykonania budżetu. Życzę przyszłym radnym, żeby nigdy nie przeszli do historii w ten sposób.

Szef klubu radnych PO Wiesław Wędzonka przede wszystkim podziękował radomianom, że cztery lata temu licznie poszli do urn i wybrali radę Radomia. Dziękował też radnym za ciężką pracę. – Chciałbym także podziękować panu prezydentowi, bo to dzięki nadawanemu przez niego kierunkowi ta praca szła w dobrym kierunku – stwierdził.

Dziękowała również Katarzyna Pastuszcza-Chrobotowicz, przewodnicząca klubu radnych bezpartyjnych – radnym PO za trzy lata współpracy i radnym PiS, dzięki którym przekonała się, jak dobra współpraca może wyglądać. – Chcę też podziękować tym, którzy do rady się nie dostali. To był dla mnie zaszczyt pracować z nimi – powiedziała.

W nowej radzie nie zobaczymy m.in. Ryszarda Falka. – 28 lat w samorządzie minęło i czas się rozstać. Wyborcy powiedzieli, że czas minął i ja to przyjmuję. Ze sceny trzeba zejść – przyznał. I podsumował ostatnie cztery lata: – To była charakterna, ostra kadencja.

– Coś się zaczyna, coś się kończy – sentencjonalnie stwierdził Dariusz Wójcik. – Chcę powiedzieć, że za tym stołem nigdy już nie usiądę. Dziękuję za te 11 lat i przepraszam tych, którzy może przeze mnie tracili nerwy.

Wszyscy radni podkreślali ciężką pracę, jaką w sprawne funkcjonowanie rady wkładali pracownicy Biura Rady Miejskiej, i dziękowali za ich fachowość, życzliwość, pomoc i troskę. Dariusz Wójcik do podziękowań dołączył różne.

Na zakończenie kadencji wszyscy radni otrzymali pamiątkowe grawerty, zrobili sobie także pamiątkowe zdjęcie na schodach prowadzących do sali obrad.



Fot. Sylwia Wyjona

tygodni będziemy się cieszyć nową halą. Tym, co najbardziej przeszkadzało mi w 2014 roku, był wygląd Miasta Kazimierzowskiego. A teraz rewitalizujemy kamienice Deskurów i ratusz, będziemy zmieniać płytę rynku i w końcu odzy-

za cztery lata dobrej współpracy. To był dobry czas dla miasta. Oczywiście, to był także czas sporów, ale demokracja ma to do siebie. Z tej kadencji płynie też wniosek, że trzeba brać odpowiedzialność za swoje decyzje.

dwa posiedzenia w miesiącu – zauważył. – Ale też ta kadencja przejdzie do historii z innego powodu. Po raz pierwszy prezydentowi został wygaszony mandat za złamanie ustawy antykorupcyjnej, po raz pierwszy prezydent nie

## Wojska Polskiego zamknięta

Od czwartku wiadukt w al. Wojska Polskiego jest całkowicie zamknięty dla ruchu. Powód? – Chodzi o przyspieszenie prac modernizacyjnych, ale także o bezpieczeństwo.

Przebudowa al. Wojska Polskiego rozpoczęła się oficjalnie 20 września. Wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz uważa, że miasto powinno było zacząć inwestycję wcześniej. – Z niezrozumiałych przyczyn, przez dwa miesiące okresu wakacyjnego, najlepszego okresu do realizacji takich robót, na budowie nie się nie działo – mówi Artur Standowicz.

Jego zdaniem stan robót jest niezadowalający i istnieje realne zagrożenie, że MZDiK nie zdoła wykorzystać ponad 28 mln zł rządowej dotacji, przeznaczonej na ten rok. Wiceprezydent Konrad Frysztak uważa, że nie ma powodów do zmartwień. – To trudna inwestycja, ale bardzo ważna, którą traktujemy jako część dużego projektu pod nazwą „Lotnisko”, dlatego tutaj bardziej niż o obawach mówimy o wspólnej przyszłości, tym co powinniśmy zrobić jako klasa polityczna, aby te pieniądze w Radomiu zostały – wyjaśniał w programie TV Dami „Punkt widzenia”. – Liczę na to, że ze strony rządowej, kiedy będzie to potrzebne, będziemy mieli wsparcie. To, co było tak głośno postulowane w kampanii wyborczej, że

ze wszystkich ministerstw dla Radomia świeci zielone światło.

Jak wynika z ostatniej ekspertyzy przeprowadzonej w al. Wojska Polskiego, prace budowlane intensywnie trwają, ale ze względu na stan techniczny wiaduktu, który w stosunku do ubiegłego roku



Fot. archiwum oazidien

uległ znacznemu pogorszeniu, musi on zostać zamknięty dla ruchu. – Roboty budowlane, wykopy pod fundamenty... To wszystko stwarza realne zagrożenie, dlatego chcąc zabezpieczyć mieszkańców i podróżujących al. Wojska Polskiego, a także zwiększyć intensywność prac,

musimy wstrzymać ruch – wyjaśnia wiceprezydent.

W czwartek zamknięty został dla ruchu odcinek al. Wojska Polskiego od ronda ks. Popiełuszki (tzw. kozienickiego) do ul. Lubelskiej. I do odwołania Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji wprowadził objazd dla ruchu tranzytowego i autobusów miejskich linii 21. Objazdy dla ruchu tranzytowego poprowadzono „pozostałymi drogami krajowymi na terenie miasta”, czyli al. Grzeczmarowskiego, ul. Dowkontta, 1905 Roku, Maratońską, Kielecką, Czarnieckiego i Żółkiewskiego. Zjazdy z podanej trasy w kierunku poszczególnych miejscowości są możliwe zgodnie z istniejącym oznakowaniem. Natomiast autobusy linii 21 mają objazd, przebiegający w obydwu kierunkach od ul. Struga przez Szklaną, Katowicką, Zbrowskiego, Żeromskiego (wiadukt) i Lubelską do al. Wojska Polskiego.

Wiceprezydent Frysztak zapowiada, że ruch na wiadukt powróci „za kilka miesięcy”.

DO, KS

## Hala przy ul. Struga nadal w budowie

MOSiR rozpoczął naliczanie kar za niedotrzymanie terminu zakończenia budowy hali widowiskowo-sportowej. Dziennie to aż 45 tys. zł!

Do poniedziałku, 12 listopada wykonawca hali widowiskowo-sportowej przy ul. Struga, firma Rosa-Bud zobowiązał się do zakończenia budowy. Jak poinformował nas Grzegorz Jandula, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, termin, zresztą wyznaczony przez Rosa-Bud, nie został dotrzymany. W związku z tym MOSiR – zgodnie z umową i podpisanym do niej aneksem – od wtorku nalicza wykonawcy kary umowne. To 45 tys. zł dziennie.

Kiedy Rosa-Bud skończy halę? – Nie wiadomo. Cały czas czekamy, by wykonawca przedstawił nam harmonogram prac – mówi Grzegorz Jandula.

Wszystko wskazuje na to, że inwestycja nie będzie gotowa nawet w styczniu, bo MOSiR już odwołał planowane w nowym obiekcie imprezy.

Przypomnijmy: budowa hali rozpoczęła się w maju 2016 roku. Tzn. wtedy wbito uroczyście pierwszą, symboliczną łopatę. Budowę planowano zakończyć

latem 2018, a Roman Saczywko, prezes Rosa-Budu zapewniał, że nie będzie żadnych opóźnień w realizacji inwestycji. Jednocześnie z halą powstaje przy ul. Struga nowy stadion i w lipcu wykonawca podpisał aneks do umowy – z nowymi terminami. Hala miała być gotowa 12 listopada, stadion 28 lutego przyszłego roku.

Hala, kiedy już będzie gotowa, ma spełniać wymogi międzynarodowych federacji sportowych. Na widowni zasiąść będzie mogło 5 tys. widzów, z czego ok. 3 tys. 700 miejsc znajdzie się na trybunach stałych, a ok. 1 tys. 300 na ruchomych. Natomiast stadion po zakończeniu pierwszego etapu będzie miał dwie trybuny, na których będzie mogło zasiąść 5,5 tys. widzów. Koszt inwestycji to 78 mln zł, z czego połowa pochodzi z dofinansowania Ministerstwa Sportu i Turystyki.

KS

# Pomóż bezdomnym

Potrzebne są zimowe kurtki, czapki, szaliki, buty, ciepłe koszule i swetry. Bartłomiej Maślak, we współpracy z Zespołem Szkół Spożywczych i Hotelarskich już po raz trzeci organizuje Świąteczną Akcję dla Osób Bezdomnych – Radom 2018.

– Zima zbliża się wielkimi krokami i po prostu trzeba pomóc. Bo są wśród nas tacy, którzy z niepokojem wyczekują pierwszych płatków śniegu – mówi Bartłomiej Maślak, pomysłodawca i organizator akcji. – Zbieramy więc zimowe buty, kurtki, swetry, rękawiczki, czapki, skarpety, spodnie, ciepłe koszule, ale także kołdry i koce. Potrzebujemy ubrań zarówno męskich, jak i damskich, nie dla dzieci. Bo w poprzednich edycjach ludzie przynosili nam np. lalki Barbie czy stare, dziurawe skarpetki. Odzież trafi do osób bezdomnych, ale bezdomny to też człowiek i jak każdemu człowiekowi, należy mu się szacunek. Ważne więc, żeby przekazywane rzeczy były całe, ale też czyste. Bo osoba bezdomna nie ma możliwości uprać swetra czy kurtki.

Odzież można przynosić do trzech punktów w mieście: sklepu „Budowlaniec” (ul. Żwirki i Wigury), sklepu Maxi-Metalplast (ul. Struga 6 obok Resursy Obywatelskiej) i Forest Serwis GSM (ul. Wyścigowa 3i, w pawilonach na osiedlu Ustronie).

– Nie oceniamy, a pomagamy. Bo człowiek wart jest tyle, ile może dać drugiemu człowiekowi – mówi radna Wioletta Kotkowska, która zaangażowała się w akcję. – Osoby bezdomne to często osoby niezaradne, którym w życiu się nie powiodło. I to nie jest tak, że tylko wręczamy im ciepłe rzeczy... Staramy się rozmawiać z nimi, poznać ich sytuację,

nakłaniać do zmiany. Bo może uda się choć jedną osobę z tej bezdomności wyciągnąć.

Wioletta Kotkowska zdaje sobie sprawę z tego, że nie wszyscy – zwłaszcza osoby starsze – mogą przynieść czy przywieźć ubrania do wyznaczonych punktów. – Wtedy wystarczy telefon, a zorganizujemy taki transport. Jeśli ktoś ma do oddania kurtkę czy koc, ale nie zdoła tego uprać, też proszę o telefon; pomożemy – zapewnia radna.

Dzwonić można pod nr 513 090 473. A zbiórka odzieży potrwa do 30 listopada. Potem wszystko zostanie przejrane i posegregowane, a 10 grudnia wolontariusze wraz ze streetworkerami z Caritasu i strażnikami miejskimi wyruszą do miejsc, gdzie zwykle przebywają bezdomni i rozdadzą ciepłe rzeczy.

– Cieszy nas bardzo, że radomianie tak licznie i hojnie wspierają naszą akcję. W pierwszej edycji zebraliśmy np. 85 kurtek, a w ubiegłym roku było ich już 418. Dwa lata temu dostaliśmy od ludzi 120 koszul, a w drugiej edycji aż 689. Swetrów w ubiegłym roku dostaliśmy 596, a butów zimowych aż 35 par – wylicza Bartłomiej Maślak. – Mamy na-



Fot. Maciej Jurek

dzie, że także w tym roku radomianie zaangażują się w akcję i zdecydują się pomóc bezdomnym.

W ubiegłym roku akcję wsparli też ci, którzy nie mieli zbędnych zimowych rzeczy – oni przyszli na charytatywny spektakl „Dyzma raz jeszcze”. Sprzedano wszystkie bilety, a dochód – ponad 3,3 tys. zł pozwolił na kupienie 60 par zimowych butów i 24 par skarpet. – W tym roku spektaklu nie będzie, więc pozostaje nam zaapelować o jak najszerzą pomoc – mówi Magdalena Lasota, druga radna zaangażowana w akcję.

NIKA

## Nowoczesna podsumowuje wybory

– Siłą Koalicji Obywatelskiej było znalezienie się na jej listach także kandydatów Nowoczesnej, ludzi energicznych, dobrze przygotowanych, z wizją – przekonywała w Radomiu posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Radomska Nowoczesna, z udziałem posłanki Gasiuk-Pihowicz, podsumowała wyniki wyborów samorządowych. – Koalicja Obywatelska pokazała, że jest tą jedyną siłą, która jest w stanie skutecznie walczyć z Prawem i Sprawiedliwością. I uzyskała w tych wyborach bardzo dobry rezultat. Siłą Koalicji Obywatelskiej było znalezienie się na jej listach także kandydatów Nowoczesnej, ludzi energicznych, dobrze przygotowanych, z wizją i z konkretnymi wartościami, które uosabia Nowoczesna – mówiła podczas spotkania z dziennikarzami Gasiuk-Pihowicz.

Podsumowując wyniki wyborów w Radomiu, posłanka podkreśliła „doskonały wynik Katarzyny Kalinowskiej, która zdobyła ponad 2600 głosów”; to olbrzymi kredyt zaufania, który został dany osobie energicznej, uczciwej i pracowitej. Jak zaznaczyła, Koalicja Obywatelska uzyskała również „doskonały wynik” w wyborach do sejmiku Mazowsza. – A poza tym Nowoczesnej udało się wprowadzić do sejmiku czterech radnych – zauważyła.

Przypomnijmy: w sejmiku Koalicja Obywatelska i PSL będą mieć 26 radnych, PiS – 24 radnych, a Bezpartyjni Samorządowcy – jednego. Dlatego podczas konferencji padło pytanie o współpracę, jeśli marszałkiem pozostanie Adam Struzik. – Mamy świadomość, że PiS ma ograniczoną zdolność koalicyjną. Politycy PiS-u są mało wiarygodni; mówią jedno, a robią drugie. Pokazali, że stawiają na

centralizację i działają przeciwko samorządowi – mówiła Gasiuk-Pihowicz. – Najlepszym dowodem były te wszystkie szantaże, które słyszeli mieszkańcy Mazowsza, że jak nie oddadzą głosu na partię rządzącą, to nie otrzymają pieniędzy na rozwój. To wszystko pokazuje, jak bardzo instrumentalnie PiS traktuje samorząd. Stawia swój interes partyjny i zwycięstwo w wyborach nad rozwojem poszczególnych miast.

Nie ma wątpliwości, że na nowo wybranych radnych będą bardzo duże naciski. – Wszyscy wiemy, że tutaj walka toczy się o to, czy sejmik Mazowsza zostanie oddany w ręce pazernych polityków dojrzałej zmiany czy pozostanie w rękach ludzi doświadczonych, którzy rozumieją, że samorząd musi działać na rzecz obywateli, a nie na rzecz interesu partyjnego – przekonywała Gasiuk-Pihowicz.

Teraz Nowoczesna stawia sobie nowe cele i zadania. Największym wyzwaniem przed przyszłorocznymi wyborami do parlamentu jest przekonanie mieszkańców mniejszych miast do głosowania na opozycję.

Nieoficjalnie mówi się, że Katarzyna Kalinowska może zostać wiceprezydentem Radomia. – Te decyzje pozostają w gestii prezydenta Radosława Witkowskiego. To on samodzielnie wybierze wiceprezydentów – skwitowała Gasiuk-Pihowicz.

KS

REKLAMA

WŁĄCZ 106.2 FM

rekorrd

największe hity

## Lodowisko dla uczniów

Miało być całoroczne i dostępne dla wszystkich chętnych radomian. Na razie ze sztucznego lodowiska na Ustroniu korzystać będą tylko uczniowie ZSO nr 4.

W środę między Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji a Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 4 została podpisana umowa użyczenia lodowiska. Obiektem zarządzać ma ZSO, a korzystać z niego będą – w ramach zajęć wychowania fizycznego – uczniowie szkoły pod nadzorem nauczycieli.

Dyrekcja zespołu szkół prowadzi rozmowy z magistratem na temat pokrycia kosztów nieodpłatnego udostępnienia lodowiska wszystkim mieszkańcom miasta. – Priorytetem dla mnie jest stworzenie zaplecza technicznego w postaci wypożyczalni łyżew i toalet, a także zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z lodowiska oraz ochrona obiektu – zapewniał podczas śródomowej konferencji dyrektor ZSO nr 4 Radosław Lis.

Na lodowisku zostało zamontowane oświetlenie, kupiono także łyżwy do wypożyczalni. Za wypożyczenie trzeba będzie zapłacić. Po syntetycznej nawierzchni można jeździć na zwykłych łyżwach, ale tylko hokejowych. Ze względu na możliwość uszkodzenia tafla nie można korzystać z łyżew figurowych.

Aktualnie trwa szacowanie kosztów związanych z udostępnieniem lodowiska na szerszą skalę. W przyszłym roku przewidywane jest otwarcie lodowiska dla wszystkich mieszkańców miasta.

Przypomnijmy: całoroczne syntetyczne lodowisko zostało wybudowane w ramach budżetu obywatelskiego, a wnioskodawcy wskazali lokalizację – na boisku ZSO nr 4. Budowa rozpoczęła się latem, a kosztowała ok. 500 tys. zł.

AN

# Radni są przeciw

Zmiany w budżecie, emisja obligacji komunalnych, ale też sprawa nadania statutów placówkom opiekuńczo-wychowawczym czy Program Współpracy Gminy Miasta Radomia z Organizacjami Pozarządowymi oraz Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – wszystkie projekty uchwał przygotowane na śródomowe sesje nadzwyczajne zostały przez radnych odrzucone.

● KATARZYNA SKOWRON

We środę, kiedy to przewodniczący rady Dariusz Wójcik zwołał uroczystą sesję kończącą siódmą kadencję RM Radomia, zaplanowano jeszcze dwa posiedzenia nadzwyczajne. O oba wniosował prezydent, a radni mieli się zająć m.in. zmianami w budżecie i w Wieloletniej Prognozie Finansowej, zdecydować o emisji obligacji komunalnych, przedyskutować projekt uchwały w sprawie nadania statutów placówkom opiekuńczo-wychowawczym typu rodzinnego na terenie miasta oraz przyjąć Program Współpracy Gminy Miasta Radomia z Organizacjami Pozarządowymi oraz Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oba na przyszły rok.

Wśród zmian w budżecie znalazł się m.in. zapis o możliwości zaciągnięcia przez prezydenta krótkoterminowego kredytu do kwoty 50 mln zł, co – jak możemy przeczytać w uzasadnieniu – wynika z konieczności zapewnienia miastu płynności finansowej. Z kolei emisja obligacji komunalnych miała sfinansować planowany w tym roku deficyt w kwocie ponad 39 mln zł. Wszystkie projekty radni odrzucili w głosowaniu, praktycznie bez dyskusji.

– Na co brak naszej zgody będzie miał ewentualny wpływ? Czy nieprzegłosowanie tych uchwał będzie miało wpływ np. na pensje dla nauczycieli? – chciał wiedzieć Wiesław Wędzonka.



Fot. Symon Wydera

Najpierw skarbnik miasta Sławomir Szlachetka twierdził, że płynność finansowa miasta nie jest zagrożona. Ale podczas drugiego posiedzenia, tuż przed głosowaniem zaznaczył, że brak zgody na emisję obligacji może oznaczać, że zabraknie pieniędzy na wkład własny na przebudowę al. Wojska Polskiego czy trasę S-N. – Niewykluczone, że może zabraknąć na coś jeszcze, ale o tym na razie nie chcę mówić – stwierdził.

Radny Jakub Kowalski zwrócił uwagę, że większość projektów uchwał dotyczy roku 2019 i nie rozumie, dlaczego prezydent skierował je do rady w ostatnim momencie, w zasadzie rzutem na taśmę. – Wygląda to trochę na próbę przeformowania swoich pomysłów w obawie, że w kolejnej radzie prezydent jeszcze bardziej nie będzie miał większości niż w tej obecnej. Prezydent nie szuka zgody, o której mówi w mediach. Przed tą sesją nie poprosił radnych o spotkanie,

nie próbował wytłumaczyć, po co obligacje i kredyty. My uważamy, że znakomitą większość tych decyzji, którą dzisiaj próbowano podjąć naszymi rękoma, powinna podjąć nowa rada miejska – stwierdził. I dodał: – Od dawna słyszymy, że budżet miasta trzeszczy w szwach, że w zasadzie na nic nie ma pieniędzy, ale to Radosław Witkowski i jego koncepcja miasta zwyciężyła i to Radosław Witkowski, jako prezydent powinien dzisiaj powiedzieć: „mam sposób na rozwiązanie tej sytuacji”.

– Ta rada kończy w bardzo złym stylu – tak skomentował decyzję radnych prezydent Radosław Witkowski. – Radni nie chcieli wziąć odpowiedzialności za budżet, który przyjęli 31 stycznia tego roku, powodując tym samym negatywne skutki dla mieszkańców miasta. Bulwersujące i niepokojące jest również to, że ci radni nie zgodzili się chociażby na utworzenie nowej placówki rodzinnej. Rozumiem, że część radnych, która odrzuciła projekty uchwał, to ci, którzy nie otrzymali od mieszkańców mandatu na kolejną kadencję. Ale bardzo dziwię się tym, którzy mają mandat na kolejną kadencję, ale nie chcieli zmierzyć się z tym problemem. Jednak to już pozostawiam do oceny mieszkańcom.

Prezydent zapowiedział, że odrzucone projekty uchwał przedstawi nowej radzie.

## Jak Żwirek i Muchomorek?

– Dlaczego Kusociński na tabliczce z nazwą ulicy ma imię, a panowie Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura są bezimienni? – pyta jeden z mieszkańców. – Jest to zgodne z uchwałą rady miejskiej; tam jest zapis bez imion – odpowiada MZDiK.

W tym roku pojawiło się w Radomiu prawie 160 nowych tabliczek Systemu Informacji Miejskiej z nazwami ulic, placów i rond. – Zgodnie z założeniami tego systemu tabliczki mają granatowo-białą kolorystykę. Zawierają pełne nazwy ulic czy placów, z imionami i ewentualnymi funkcjami lub stanowiskami ich patronów, a także nazwy obszarów SIM uchwalone przez Radę Miejską Radomia – wyjaśnia Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. – Podobnie jak w wielu innych miastach na tabliczkach są również umieszczane numery posesji znajdujących się po tej samej stronie jezdni, po której jest to oznakowanie – na odcinku wyłącznie do najbliższego skrzyżowania z inną ulicą.

Najwięcej tabliczek MZDiK zainstalował ostatnio na osiedlu XV-lecia i na Gołębiowie II. I właśnie do treści jednej z nowych tablic na osiedlu XV-lecia ma zastrzeżenia nasz czytelnik. – Może i nie zwróciłbym uwagi, ale w Święto Niepodległości spacerowałem z wnuczką po XV-leciu i to on czytał, dla sprawy, napisy na tabliczkach. M.in. na tej na skrzyżowaniu ul. Kusocińskiego ze Żwirki i Wigury – opowiada pan Krzysztof (nazwisko do wiadomości redakcji). – Przeczytał „Janusza Kusocińskiego” i pyta, kim był ten pan. Powiedziałem. A on: „a co to jest Żwirki



Fot. Artur Sandomierski

i Wigury?”. Patrę i faktycznie – na tabliczce stoi, jak byk: ulica Żwirki i Wigury. Myślałem, że to tylko na jednej; jakiś błąd, pomyłka... Ale przeszliśmy dalej i wszędzie Żwirko i Wigura są bez imion! Zupełnie jak jakiś Żwirek i Muchomorek! Jak można było tak potraktować tych dwóch wspaniałych Polaków, którzy rozślawili nasz kraj? W MZDiK-u nie wiedzą, jak miał na imię Żwirko, a jak Wigura? I to jeszcze są nowe tabliczki! Nie szkoda pieniędzy na taką partanię?

tabliczek jest taki, że w górnym wierszu jest napis „ulica” oraz ewentualna funkcja i imię patrona, a w głównej części jest nazwisko. W przypadku podania imion napis brzmiałby: „ulica Franciszka i Stanisława/ Żwirki i Wigury”, co wyglądałoby dziwnie – tłumaczy Marek Ziółkowski z MZDiK.

Tegoroczna rozbudowa Systemu Informacji Miejskiej, czyli tablice i słupki wraz z montażem, kosztowała ok. 125 tys. zł.

NIKA

## Unijne wsparcie na docieplenie

Kolejne miliony unijne dofinansowania otrzyma subregion radomski, a konkretnie powiat szydłowiecki i gmina Policzna.

Powiat szydłowiecki zainwestuje ponad 1,9 mln zł w termomodernizację budynków użyteczności publicznej i instalację odnawialnych źródeł energii, a gmina Policzna przeznaczy ponad 300 tys. zł wsparcia na wykonanie termomodernizacji budynku świetlicy gminnej. Decyzją Zarządu Województwa Mazowieckiego projekty te otrzymają dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Umowy w tej sprawie podpisali członek zarządu Mazowsza Rafał Rajkowski i beneficjenci.

Investycja w Szydłowiec obejmie kompleksową termomodernizację dwóch budynków użyteczności publicznej oraz instalację odnawialnych źródeł energii (Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego oraz Zespół Szkół im. Korpusu Ochrony Pogranicza). W CKZiU zamontowany będzie także system fotowoltaiczny. W ramach projektu zostaną wykonane prace rozbiórkowe i budowlane, m.in. docieplenie ścian, stropu, posadzki, wykonanie izolacji fundamentów, instalacja zaworów podpiwnicznych i termostatów, wykonanie instalacji fotowoltaicznej, wentylacji wraz z rekuperacją, wymiana okien oraz wykonanie stropu na kotłowni i więźby dachowej, a także wykonanie poziomej

i pionowej izolacji fundamentów. Dodatkowo w budynku CKZiU wymieniony ma być system ogrzewania – z węglowego na gazowy.

Realizacja projektu pozwoli na redukcję kosztów eksploatacyjnych budynków i ograniczyć niską emisję zanieczyszczeń ciepłowniczych. Wpłyne to pozytywnie na jakość powietrza, a także przyczyni się do poprawy zdrowia mieszkańców. Investycja będzie kosztowała blisko 3 mln zł.

W budynku w Policznej mieszczą się w tej chwili świetlica, gminna biblioteka, ochotnicza straż pożarna i organizacje społeczne. Zakres robót budowlanych obejmuje: docieplenie stropodachu i dachu oraz wymianę jego pokrycia, wykonanie termoizolacyjnych posadzek, przebudowę systemów wentylacji, wymianę okien i drzwi, ocieplenie ścian fundamentów i piwnic, wymianę starej instalacji grzewczej oraz remont zewnętrznej elewacji. Realizacja wartej ponad 450 tys. zł inwestycji wpłynie na poprawę jakości infrastruktury technicznej, obniży zapotrzebowanie na energię cieplną, a także poprawi jakość powietrza naturalnego.

GT

# Sto lat Niepodległej

Marsz Wolności i rekonstrukcja przysięgi na wierność Rzeczypospolitej z 1918 roku, odsłonięcie tablicy poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w piątek, a w niedzielę wspólne śpiewanie Mazurka Dąbrowskiego na pl. Coraziego i oficjalne obchody przy pomniku Czynu Legionów – radomianie licznie i tłumnie uczestniczyli w wydarzeniach stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.



• IWONA KACZMARSKA  
JACEK SOCHAJ

Okrągłą rocznicę wolności świętowaliśmy w Radomiu już od 2 listopada, a to dlatego, że nasze miasto było wolne od austriackiego okupanta jako pierwsze w Królestwie Polskim. I to wydarzenia związane z powstaniem i funkcjonowaniem Republiki Radomskiej były przypominane w szeregu rekonstrukcji, wystaw i happeningów. W tę narrację wpisała się także młodzież z VI LO im. Jana Kochanowskiego, od 13 lat organizująca Marsz Wolności. Tegoroczny, pod hasłem „Najdzielniejszy z dzielnych”, zorganizowany w piątek, przypominał wydarzenie, które miało miejsce właśnie 9 listopada 1918 roku.

## NAJDZIELNIEJSZY Z DZIELNYCH

- Republika Radomska, która powstała 2 listopada, miała – poza polską władzą cywilną - także własne wojsko. Dowodził nim 26-letni, urodzony w Radomiu, Józef Marjański – mówił do zgromadzonych na pl. Konstytucji 3 Maja uczniów i radomian historyk Adam Duszyk, nauczyciel historii w VI LO. - I właśnie 9 listopada, mniej więcej o tej samej porze i dokładnie w tym miejscu, awansowany tego dnia na stopień kapitana Józef Marjański, komendant placu, odebrał od urzędników i radomskiego wojska przysięgę na wierność Rzeczypospolitej.

Sto lat później znów zabrzmiała na placu rota przysięgi: - Przysięgam Bogu Najwyższemu i ojczyźnie mej polskiej

służyć wiernie, z oddaniem wszystkich sił swoich i bronić ojczyzny swojej aż do ostatka sił swoich.

## TABLICA DLA MARSZAŁKA

To właśnie Józef Marjański był tym tytułowym „najdzielniejszym z dzielnych”, a nazwał go tak sam marszałek Piłsudski. Za duszę kapitana Marjańskiego, który zginął w Białymstoku w czasie wojny polsko-bolszewickiej, odprawiona została przed marszem msza święta w katedrze. A życzliwie odnoszący się do młodego oficera Józef Piłsudski ma od piątku swoją tablicę na ścianie gmachu pijarów. Przypomina ona o wizycie w Radomiu marszałka, który 10 sierpnia 1930 uczestniczył w IX Zjeździe Legioni-

stów i ze schodów popijarskiego gmachu obserwował odsłonięcie pomnika Czynu Legionów.

## WSZYSCY DO HYMNU!

Oficjalne obchody 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę odbyły się w niedzielę. Przed godz. 12 na pl. Coraziego zebrał się spory tłum. Część radomian przyniosła biało-czerwone chorągiewki, część je dostała na miejscu, podobnie jak biało-czerwone kotyliony. Niektórzy trzymali też w dłoniach karty ze słowami hymnu narodowego; bardziej zapewne z powodu oryginalnego wydania niż dla przypomnienia sobie tekstu. Bo dokładnie w samo południe radomianie – podobnie jak

tysiące mieszkańców innych polskich miast – gromko i radośnie odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego. A do hymnu poprowadziła zgromadzonych orkiestra Grandioso, tworząca na płycie placu efektowną liczbę „100”.

Potem wszyscy przeszli do katedry, gdzie – z udziałem pocztów sztandarowych i wojska – odprowadzona została uroczysta msza święta.

## ZACZEŁO SIĘ W RADOMIU

Następnie uczestnicy uroczystości, wśród których byli m.in. parlamentarzyści, przedstawiciele władz miasta i województwa, służby mundurowe, a także kombatancki i młodzież z radomskich szkół, przemaszerowali pod pomnik Czynu Legionów.

Prezydent Radosław Witkowski podkreślił, że radomianie mają szczególne powody do dumy, bo, gdy 100 lat temu 11 listopada Józef Piłsudski odbierał z rąk Rady Regencyjnej władzę nad wojskiem, Radom już od dziesięciu dni był niepodległy. Stało się tak za sprawą obywateli miasta, reprezentowanych przez Komitet Pięciu, którzy 2 listopada 1918 roku doprowadzili do rozbrojenia austriackiego garnizonu, przejęcia władzy i powołania wolnego miasta wolnych obywateli. - Nasze miasto było pierwszym w Królestwie Polskim, które proklamowało niepodległość. Już w odniesieniu do tamtych wydarzeń możemy z pełnym uzasadnieniem przywołać hasło „Zaczęło się w Radomiu!”, które spina symboliczną kłamrą Republikę Radomską i Radomski Czerwiec '76, uświadamiając nam doniosłość roli i wkładu mieszkańców Radomia w kształtowanie historii wolnej Polski – mówił prezydent. - Pamiętajmy o cenie, jaką Polacy zapłacili za swoją niepodległość. Pamiętajmy, jak bezcenną wartością dla każdego z nas jest dołączenie do europejskiej wspólnoty wolnych, demokratycznych narodów.

Podczas głównej części uroczystości wręczono awanse na wyższe stopnie wojskowe, a także wyróżnienia dla ułanów ze Szwadronu Radomskiego oraz pracowników resortu obrony narodowej. Na zakończenie pod pomnikiem Czynu Legionów zostały złożone kwiaty.





# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Karola

## Potkańskiego

Rajec Poduchowny i Rajec Szlachecki,  
Stara Wola Gołębiowska, Nowa Wola Gołębiowska

Między ul. Stara Wola Gołębiowska a Nowa Wola Gołębiowska,  
równoległa do ul. Edmunda Bakalarza



Fot. Wikimedia Commons

Historyk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, etnograf, badacz regionu, taternik.

Jan Nepomucen Karol Potkański urodził się 16 kwietnia 1861 w Prędocinku koło Radomia. Po śmierci rodziców jego wychowaniem zajęła się Karolina z Bukowieckich Malczewska, właścicielka Prędocinka i wuj Julian Malczewski, urzędnik Radomskiego Towarzystwa Kredytowego, ojciec Jacka Malczewskiego. Otrzymał staranne wychowanie, a także przygotowanie do późniejszych studiów historycznych. Z powodu słabego zdrowia do 15. roku życia przebywał w Prędocinku, potem w Krakowie, gdzie wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studiował nauki humanistyczne, lecz UJ nie ukończył.

W 1883, przebywając w Prędocinku, rozpoczął poszukiwania w archiwum radomskim, a potem kaliskim i warszawskim, których efektem było m.in. opracowanie rozprawy naukowej „Zapiski herbowe z dawnych ksiąg radomskich i piotrkowskich”, ogłoszonej w III tomie „Archiwum Komisji Historycznej”. Zebrał też materiały, które posłużyły do przedstawienia biogramu rodu Potkańskich - Potkańscy herbu Brochwicz zamieszczonego w „Złotej księdze szlachty polskiej” Teodora Żychlińskiego.

Od 1902 roku był Karol Potkański profesorem historii krajów austriackich Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1904 członkiem Akademii Umiejętności. Zaj-

mował się głównie badaniem stosunków społeczno-gospodarczych średniowiecza zarówno w Polsce, jak i na całej Słowiańszczyźnie, a także zagadnieniami pierwotnego osadnictwa, m.in. na Podhalu. Jako jeden z pierwszych naukowców polskich posiłkował się w badaniach historycznych innymi naukami, m.in. etnografią. Był prezesem Polskiej Sztuki Stosowanej i redaktorem kwartalnika „Lud”.

W 1874 roku po raz pierwszy przyjechał do Zakopanego i w następnych latach bywał tutaj często i na długo. Był taternikiem, ale też leczył w górach chorobę płuc. Zaprzyjaźnił z wieloma ówczesnymi miłośnikami Zakopanego i Tatr, m.in. Tytusem i Ludwikiem Chałubińskimi, Adamem Asnykiem, Stanisławem Witkiewiczem, Heleną Modrzejewską, Leonem Wyczółkowskim, Henrykiem Sienkiewiczem, Kazimierzem i Włodzimierzem Tetmajerami, Stefanem Żeromskim, Adamem Chmielowskim (bratem Albertem). Był

w 1884 na Cubrynie, w 1892 na Małym Ganku; samotnie przeszedł grań Małego Giewontu. Był też jednym z pionierów taternictwa zimowego, dokonując pierwszych wejść zimowych na Krzyżne, Kasprowy Wierch i Czerwone Wierchy, wszystko jeszcze bez nart. Należał także do grona polskich alpinistów. Zainteresowania Potkańskiego obejmowały również podhalańską kulturę; miał udział w powstaniu stylu zakopiańskiego – w 1886 roku dał sobie zrobić meble wzorowane na kształtach i ornamentyce mebli podhalańskich.

O umiłowaniu Tatr przez Karola Potkańskiego pisał Stanisław Witkiewicz w książce „Na przełęczy”, młody Witkacy ofiarował mu jedno ze swych pierwszych dzieł estetyczno-filozoficznych, dla Sienkiewicza był częściowo pierwowzorem postaci Leona Płoszowskiego z powieści „Bez dogmatu”. Tadeusz Miciński w powieści „Nietota” sportretował go jako „pana Melanchtoniusa, najwytworniejszego z dzentelmenów w Turowym Rogu tj. Zakopanem, postaci wykwiśniętej, bladej i wysmukłej”. Asnyk poświęcił mu wiersz „Trimurti”. Jacek Malczewski z kolei namalował jego portret; przypuszczalnie inspiracją do obrazu „Melancholia” był właśnie Potkański.

Zmarł 16 sierpnia 1907 w Krakowie na anemię złośliwą. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Ponieważ nie miał rodziny, grobowiec wystawił mu Henryk Sienkiewicz.



Fot. Artur Salmierski

jednym z nauczycieli Stanisława Ignacego Witkiewicza (uczył go historii Polski) i dzieci Sienkiewicza.

Jeden z najwybitniejszych taterników końca XIX wieku, jako pierwszy był

Rada Miejska Radomia nazwała ulicę imieniem Karola Potkańskiego 24 listopada 1994 roku.

NIKA

## NieObiektywnym okiem

### Święta czas zacząć

O czym pisać? Przecież święta były niedawno. Święto zmarłych czy też wyjątkowe Święto Niepodległości, które obchodzono w zasadzie od początku roku poprzez najróżniejsze wydarzenia, sponsorowane z budżetów lokalnych gmin, ale i tego centralnego. No, co? Okazja to okazja, a że można przy tym jakąś kasę wyciągnąć, to banalnej akcji dopiszmy w nazwie „Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości” i będzie git. Wszak świętowania nigdy nie może być za dużo.

A gdy już wiatr rozwiął dymy po kibicowskich racach stadionowych, masowo odpalanych przy okazji uroczystych obchodów Święta Niepodległości, w wolny poniedziałek obudziliśmy się w innym świecie. W klimacie przygotowań do kolejnych świąt. Bo przecież natura nie znosi próżni! A mimo, że czekają nas jeszcze andrzejki i związane z nimi wróżby, to musimy pamiętać, że są święta ważne i ważniejsze.

W poświęcony poniedziałek ze znajomymi udaliśmy się do jednego z lokali w naszym mieście. Miła obsługa, dobre złociste z pianką, aż tu – szok. Z głośników dobiega coś dziwnego. Co takiego? Koleda! Dzięki temu już 12 listopada można było choć trochę przenieść się w świąteczny, bożonarodzeniowy klimat. Zaczęliśmy żartować, że pewnie za moment w telewizorach zobaczymy „Kevina...”. Wtedy klienci baru z pewnością zamówiliby 12 potraw, co by stoły wypełnić. Ale skąd tak nagle, z zaskoczenia wziąć sianko, skąd opłatek? Jak bez tego poczuć magię świąt?

W mieście przygotowania świąteczne również idą pełną parą. Jeszcze przed Świętem Niepodległości na deptaku rozpoczął się montaż tunelu świetlnego. W marketach możemy już kupić bombki, lampki i inne stroiki. Lada moment pokażą się też same choinki, a z marketowych głośników wszyscy usłyszymy Wham i nieśmiertelne „Last Christmas” lub Mariah Carey z „All I want for Christmas is you”.

Okres reklam czas zacząć! W końcu coraz bliżej święta, więc nie może zabraknąć czerwonych ciężarówek z Mikołajem w środku, reklamujących wiadomy napój. Bo co w Bożym Narodzeniu jest najważniejsze? Radość z przyścia Zbawiciela, spotkanie z rodziną przy wigilijnym stole? Nic bardziej mylnego. O to może chodziło kiedyś. Teraz – patrząc na to, co się dzieje – śmiało można stwierdzić, że handlowcy bardziej celebrytują narodziny komercji niż narodziny Jezusa. Co kupić pod choinkę? Klocki, zdalnie sterowany samochódzik czy elektryczna kolejka to już za mało. Teraz liczą się komórki, tablety i drony. Ma być na bogato. A gdy bogactwa zabraknie? Nie ma się czym przejmować. Zawsze można wziąć pożyczkę. W świątecznej promocji, oczywiście. W naszym kraju tradycja jest przecież najważniejsza, a tradycją jest podejście typu „zastaw się, a postaw się”. Niech inni dobrze zapamiętają, że u nas jest na bogato. Niech wiedzą, że prezent nie był byle jaki. Kto ma dosyć patrzenia przy suto zastawionym stole na znieciercierowaną teściową, też znajdzie coś dla siebie. Zawsze może popatrzeć w telewizor, w którym zobaczy dokładnie te same filmy, co rok temu. Polsat już zapowiedział „Kevina...”. Taka tradycja. Nie? To można skorzystać ze świątecznej promocji jednej z platform telewizyjnych i zamiast oglądać „Samego w domu” po raz enty, może uda się znaleźć coś nowego. Choć w to akurat wątpię.

Gdzie zatem w świecie pełnym komercji możemy jeszcze zobaczyć prawdziwego ducha Bożego Narodzenia? Chyba już tylko podczas wigilii dla samotnych. Tam nie liczy się kasa przeznaczona na przygotowanie wieczerzy. Najważniejsze, aby w ten szczególny wieczór być razem. By nie spędzać go samotnie.

Żeby nie dać się zwariować, pamiętajcie Państwo o jednym. Gdy już miną święta, lecz zanim zacznie się sylwestrowy szal, czeka nas jeszcze jedna rzecz. Wyprzedaże wszystkiego, co z okazji narodzin Jezusa nie zostało sprzedane i leży w magazynach. Przecież trzeba zrobić w nich miejsce na sylwestrowy i walentynkowy badiusz...

ADAM HILDEBRANDT

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIECENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9, ul. 25 CZERWCA 48 TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

## SMACZNEGO



## BANANOWO-DAKTYLOWE SMOOTHIE

## SKŁADNIKI

- 250g mleka
- 4 suszone daktyle
- 1 banan
- 3 migdały
- łyżeczka kakao w proszku
- łyżeczka cynamonu
- 0,5 szkl. kostek lodu
- łyżeczka ekstraktu waniliowego

## PRZYGOTOWANIE

Wszystkie składniki połącz w blenderze, dodając najpierw połowę mleka. Blenduj aż do uzyskania gładkiej masy, a następnie dodaj drugą połowę mleka. Udekoruj ulubionymi owocami i podawaj. Ta zdrowa i szybka przekąska będzie idealna na drugie śniadanie lub podwieczerek.

## MINIKUBECZKI TACO

## SKŁADNIKI

- 1 zielona papryka
- 500 g wołowiny lub mięsa z indyka
- 1 cebula
- 2 pomidory
- 30 g oliwy z oliwek
- szczypta kminku i soli
- 150 g czerwonej fasoli z puszki
- 50 g posiekanej pietruszki
- 25 g posiekanej kolendry
- 150 g sera cheddar
- kilka kromek chleba tostowego
- ulubione przyprawy do smaku

## PRZYGOTOWANIE

Rozgrzej piekarnik do 190 stopni. Przygotuj foremki do muffinek i posmaruj je oliwą z oliwek. Każdą foremkę wypełnij chlebem tostowym. Piecz przez ok. 15 minut, aż chleb się zarumieni, a następnie pozostaw do ostygnięcia. Na średniej patelni rozgrzej oliwę z oliwek, dodaj cebulę, zieloną paprykę i mięso; połączone składniki smaż przez ok. 10 minut. Dodaj kminek, sól, pomidory i fasolę; delikatnie mieszając, smaż jeszcze przez ok. 2 minuty. Następnie gotowym farszem wypełnij chlebowe kubeczki. Całość posyp startym cheddarem oraz odrobiną pietruszki i kolendry.



## WYTRAWNA TARTA Z DYNIĄ, KOZIM SEREM I ZIARNAMI

## SKŁADNIKI

- 1 dynia
- 40 g sera koziego
- 1 op. ciasta kruchego
- 200 ml śmietany 30%
- 1 op. chrupiącej sałatki
- świeże zioła do smaku
- sól i pieprz do smaku

# Jak wzmocnić odporność?

O zdrowie należy dbać cały rok, ale w okresie jesienno-zimowym jesteśmy szczególnie narażeni na infekcje i przeziębienia. Dlatego warto podjąć wyzwanie i zadbać o proste nawyki, które w naturalny sposób pozwolą na wzmocnienie odporności organizmu.



Te trzy proste kroki zwiększą szansę na pełne korzystanie z uroków jesieni i nadchodzącej zimy.

## NATURALNIE 5 PORCJI

Według ekspertów do spraw żywienia, prawidłowa dieta to pięć różnorodnych posiłków, spożywanych regularnie co ok. 3-4 godziny. Bez względu na porę roku podstawę codziennego menu powinny stanowić warzywa i owoce. Jesienią i zimą ich dostępność jest ograniczona, szczególnie produktów sezonowych, jednak nie oznacza to, że powinniśmy całkowicie zrezygnować z ich spożywania. Przez cały bowiem rok możemy sięgać po niskoprzetworzone produkty powstałe z warzyw i owoców takie, jak np. soki

czy musy. Szklanka soku – także tego pasteryzowanego, dostępnego w opakowaniu kartonowym – może stanowić jedną z pięciu zalecanych dziennych porcji warzyw i owoców. Warto o tym pamiętać, szykując codzienny jadłospis, gdyż prawidłowa dieta i regularnie spożywane posiłki, zapewniające właściwy bilans energetyczny, wzmocnią odporność, a tym samym pomogą w budowaniu bariery ochronnej przed infekcjami.

## WITAMINY W KAŻDYM POSIŁKU

Warzywa i owoce są najlepszym źródłem witamin, mikro – i makroelementów, a także substancji wspierających działania antyoksydacyjne. W okresie obniżonej odporności szczególnie war-

to włączać do codziennej diety produkty bogate w witaminę C i A, które naturalnie wspomagają wzmocnienie odporności. Powszechnie dostępnym źródłem witaminy C jest natka pietruszki, papryka, jarmuż, czarne porzeczki, cytrusy, a także soki powstałe z tych owoców, np. już jedna szklanka soku pomarańczowego dziennie pokrywa aż 50-60 proc. zapotrzebowania na tę witaminę. Natomiast prowitaminę A, czyli beta-karoten w największej ilości znajdziemy w marchewce, a także w pomidorach czy szpinaku.

## CODZIENNA DAWKA RUCHU

Oprócz zbilansowanej diety we wzmacnianiu odporności ważną rolę odgrywa także aktywność fizyczna. Nie bez przyczyny to właśnie ruch stanowi podstawę w Piramidzie Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej. Ważne jest, aby ruszać się regularnie, a nie tylko przy ładnej pogodzie. Coraz mniej słonecznych dni nie powinno powodować rozleniwienia i spędzania wolnych chwil w zamkniętych pomieszczeniach – spacer lub wycieczka rowerowa nawet w czasie niewielkiego deszczu czy pierwszych przymrozków wspomogą pracę układu odpornościowego.

Właściwa dieta i aktywność fizyczna nie powinny być okresową zmianą naszych przyzwyczajeń, ale wyzwaniem, które codziennie realizujemy. Dzięki temu przez cały rok będziemy wspierać układ odpornościowy, a także pozytywnie wpływać na ogólny stan zdrowia.

FIT.PL

## Imbir – bogactwo zastosowań

Korzeń imbiru używany jest jako przyprawa i surowiec leczniczy. Zwykle ma spore rozmiary, a kształtem przypomina ludzką dłoń.

**Jako stymulator.** Imbir jest silnym antyseptykiem, pobudza wydzielanie soków trawiennych i żółci, zapobiega zastojom żółci, przyspiesza procesy detoksykacji w wątrobie, poprawia krążenie skórne, mózgowe, wieńcowe i w kończynach. Przenika do potu i łoju, działając odkażająco na gruczoły łojowe, ekrynne i apokrynowe.

**Przeciw grzybicy.** Imbir działa silnie przeciwbakteryjnie, przeciwgrzybiczo, przeciwprzeczerniaku, przeciwwirusowo, przeciwroztoczowo, przeciwzapalnie, przeciwłojotokowo i pojedyniająco na skórę oraz błony śluzowe. Wcierany w skórę działa rozgrzewająco, przeciw-wysiękowo i przeciwbólowo.

**Na choroby skóry.** Pomocny jest w leczeniu chorób skóry troficznych (związanych z zaburzeniami odżywczymi skóry), chorób wirusowych, grzybiczych i bakteryjnych. Warto wcierać go w skórę przy przeziębieniach, zmarznięciu, zimnicy kończyn, blednicy i reumatyzmie. Jest

skuteczny w leczeniu trądzików, zwłaszcza po połączeniu z olejem dziurawcowym, arnikowym, krwawnikowym, tatarakowym, nagietkowym, arcydzięglowym, kolendrowym, kminkowym i rozmarynowym.



**Działa na potencję.** Zapobiega wypadaniu włosów, łupieżowi, wspomaga leczenie łuszczy. Znakomity do leczenia stanów zapalnych i ropnych skóry owłosionej. Ponadto może być stosowany do leczenia skaleczeń, otarć, obrzęków (po urazie mechanicznym), wyprysków i owrzodzeń w obrębie narządów płciowych. Imbir pobudza ukrwienie narządów płciowych, przez co wzmacnia erekcję

u mężczyzn, zwiększa percepcję (odbiór i analizowanie) wrażeń seksualnych u kobiet i mężczyzn.

**Łagodzi chorobę lokomocijną.** Imbir stosowany bywa też jako środek pomagający łagodzić, a nawet zapobiegać objawom choroby lokomocyjnej. W aptekach dostępne są specjalne leki z wyciągiem z korzenia imbiru. Jest to środek bezpieczny i może być bez obaw stosowany u dzieci i kobiet w ciąży.

**Imbir w kuchni.** Jako przyprawę stosuje się zmielony korzeń imbiru. Formę nierozdrobnioną, czyli cały korzeń stosuje się podczas przygotowywania wywarów i kompotów. Imbir świetnie pasuje jako dodatek do deserów, dań z mięsem na słodko (np. dania kuchni indyjskiej), ciast z jabłkami i innymi owocami. Niekiedy dodatek imbiru stosuje się do alkoholi.

DR A. CZARNEWICZ-KAMIŃSKA  
FIT.PL

## PRZYGOTOWANIE

Pokrojoną w kostkę dynię pieczemy w piekarniku przez ok. 20 minut. Następnie formę do tarty wykładamy kruchym ciastem, które delikatnie nakładamy widelcem. Upieczoną dynię przekładamy do formy, dodajemy rozdrobniony kozi ser i przyprawy. Wszystko zalewamy delikatnie śmietaną. Wkładamy do nagrzanego do 180 stopni piekarnika i pieczemy przez ok. 30 minut. Gotową tartę posypujemy chrupiącą sałatką i świeżymi ziołami.



## ROZGRZEWAJĄCY KREM Z DYNI I KUKURYDZY

## SKŁADNIKI

- 1 mała dynia
- 1 puszka kukurydzy
- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 świeża papryczka chilli
- 5 łyżek śmietany
- 100 g pestek dyni
- 1 op. popcornu maślanego
- 2 łyżki masła
- 1 łyżeczka startego imbiru
- sól i pieprz

## PRZYGOTOWANIE

Cebulę kroimy w drobną kostkę i podsmażamy na maśle, dodajemy czosnek i przyprawy. W tym samym czasie dynię pieczemy w piekarniku, gotową dodajemy do podsmażonej cebuli i smażymy jeszcze przez kilka minut. Dodajemy kukurydzę oraz bulion i gotujemy przez ok. 30 minut pod przykryciem. Następnie dodajemy imbir i śmietanę, przyprawiamy całość według uznania i blendujemy. Gotową zupę rozlewamy do misek, dodajemy pestki dyni oraz przygotowany według przepisu z opakowania popcorn.

## PIECZONE BURAKI NADZIEWANE SUSZONYMI MORELAMI W TYMIANKOWYM SOSIE

## SKŁADNIKI

- 6 dużych buraków
- 3 łyżki oliwy
- sok z połowy cytryny
- świeży tymianek
- 100 g moreli
- 1 ząbek czosnku
- sól i pieprz do smaku

## PRZYGOTOWANIE

Buraki dokładnie myjemy i skrapiamy je delikatnie oliwą, sokiem z cytryny i nacieramy rozartym czosnkiem, dodajemy po gałązce tymianku. Pojedynczo zawijamy je w folię aluminiową. Tak przygotowane buraki pieczemy w temperaturze 180 stopni przez ok. 30 minut, aż staną się miękkie. Następnie upieczone buraki delikatnie studzimy, zdejmujemy z nich folię i przekładamy do naczynia do zapiekania. Nacinamy górę buraków, do których wkładamy suszone morele, delikatnie jeszcze raz polewamy wszystko oliwą z dodatkiem tymianku, czosnku i odrobiną soku z cytryny. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku. Pieczemy jeszcze przez ok. 15 minut.

TEKSTY POWSTAJĄ WE  
WSPÓŁPRACY Z PORTELEM

# WYKADROWANE...



...przez Szymona Wykrotę

## Rzut okiem

### Tylko koni żal

Cała Polska jak długa i szeroka świętowała stulecie niepodległości. Były marsze, śpiewy, msze, koncerty i uroczystości wojskowe. Na wyjątkową próbę wystawili radomian przedstawiciele naszej niezwykłej armii. Odznaczali się i odznaczali, i awansowali, i nagradzali... Po wojsku zawodowym kombatanci. Po kombatantach rekonstruktorzy – nudnawa uroczystość ciągnęła się niczym ser na pizzy. I tylko odznaczenia dla kawalerii chwyciły mnie za serce. Cóż za niewdzięczność, pomyślałem, gdzie cukier, gdzie marchew, gdzie chociaż suchy chleb dla konia?!

### Wicek na miarę naszych możliwości

Nie ma siły – będziemy mieli panią wiceprezydent. I to nie byle jaką, bo funkcję tę obejmie nowoczesna doktor Katarzyna. Ma tak rozległe kompetencje, że prezydent nie może się zdecydować, który resort uszczęśliwić jej królowaniem. Kolejki pracowników samorządowych ustawiają się do prezydenta, by go ubłagać, by przydzielił ją właśnie im. Biją się o to resorty zdrowia i edukacji. Nie odpuszcza również opieka społeczna, środowisko i miejska komunikacja.

### Co trzy sesje to nie jedna

W środę odbyły się trzy sesje rady miejskiej. Jedna pożegnalna i dwie nadzwyczajne dotyczące m.in. emisji obligacji miejskich. Pierwsza przebiegła nudno i standardowo, ale następne nad wyraz ciekawie, bo nad radnymi krążyło widmo... bankructwa miasta. Radni odrzucili prezydentowi wszystkie uchwały. Ten zapowiedział, że zgłosi je ponownie nowej radzie. Kto się założy, jaki będzie wynik?

### Partia z Wiesławem

Wiewiórki donoszą, że dobra zmiana nie bardzo ma ochotę dzielić się stołkami w nowej radzie. Do przewodniczenia komisjom mają dużo swoich chętnych, a w prezydium rady ma się znaleźć jedynie jedno miejsce dla Peło. I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie obrzydliwa i krzywdząca plotka, w którą oczywiście nie wierzę, że dobrozmiannowcy widzą na tym stanowisku jedynie radnego Wiesława. Wiesław z partią i partia z Wiesławem?

### Kaska leci

45 tysiąków dziennie będzie kosztowało firmę Rosa-Bud nieoddanie na czas (12 listopada) hali widowiskowo-sportowej. Niezły pieniądz. Obrótny Roman na pewno łatwo nie odpuści takich sumek. Zwłaszcza, że jak donoszą rude – hala będzie gotowa dopiero na wiosnę, a to by dawalo kwotę prawie 5 milionów! Czekaj nas podobno batalia sądowa, a chichot historii jest taki, że z MO-SIR-em walczyć ma w niej podobno pewien znany profesor prawa, niegdyś wiceminister.

### Czekając na Godota

Wielkimi krokami zbliża się 19 listopada. Pierwsza sesja mazowieckiego sejmiku wojewódzkiego. Albo pozostanie po staremu (no, nie do końca, bo marszałek Struzik będzie się musiał trochę posunąć), albo będzie całkowicie nowe rozdanie i rozpocznie się rzeź zielonych niewiniątek. Każda ze stron zachowuje pokerową twarz i zapewnia, że uda się jej uzyskać większość. Kto dobrze policzył, a kto się przeliczył?

**Piątek**  
7°/-1°  
t. odczuwalna 4° C  
ciśnienie 1037 hPa  
wilgotność 72%

**Sobota**  
6°/-1°  
t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1038 hPa  
wilgotność 51%

**Niedziela**  
6°/0°  
t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1027 hPa  
wilgotność 54%

**Poniedziałek**  
4°/3°  
t. odczuwalna 1° C  
ciśnienie 1018 hPa  
wilgotność 83%

**Wtorek**  
4°/1°  
t. odczuwalna 1° C  
ciśnienie 1018 hPa  
wilgotność 80%

**Środa**  
7°/1°  
t. odczuwalna 4° C  
ciśnienie 1014 hPa  
wilgotność 86%

**Czwartek**  
9°/6°  
t. odczuwalna 7° C  
ciśnienie 1019 hPa  
wilgotność 84%

źródło: [twojapogoda.pl](#)

# Z pożółkłych szpalt

## Co się dzieje w ambulatorium szkolnym?

Od czytelnika otrzymaliśmy następujące uwagi:

W ambulatorium miejskim dla dzieci szkolnych przy ul. Żeromskiego 33 dzieją się wypadki, które wymagają szybkiej interwencji władz szkolnych/.

Powracające z badań dzieci narzekają na przejmujące zimno w sali badań, gdzie do naga rozebrane czekają czasami godzinę na swoją kolejkę. Kierowniczka ambulatorium obchodzi się z dziećmi w sposób grubiański, używając w czasie pracy niecenzuralnych wyrażań, które dzieci przyjmują jako zniewagę.

W szkole powszechnej im. Czartoryskiego dzieci prosiły swą wychowawczynię, by wzięła je w obronę przed napastcami.

Trybuna nr 47, 19 listopada 1937

## W trosce o stan sanitarno-porządkowy miasta Radomia

Zarząd Miejski w kolejnej swej akcji dla podniesienia stanu sanitarno-porządkowego w mieście, przystępuje obecnie do radykalnego rozwiązania problemu zbierania i wywożenia śmieci. Opierając się na obowiązujących przepisach, Zarząd Miejski będzie wymagał, aby we wszystkich nieruchomościach zastosowano śmietnice blaszane, jednolitego typu, przenośne, o szczelnych pokrywach, przystosowane do bezpylnego wysypu. Przesypywanie śmieci będzie dozwolone tylko systemem bezpylnym do wozów zupełnie szczelnych, gwarantujących bezpylny i bezwonny ich wywóz. Wywóz śmieci będzie musiał odbywać się co najmniej dwa razy tygodniowo i tylko na miejsca wyznaczone do tego przez Zarząd Miejski.

Trybuna nr 47, 19 listopada 1937

## Szkoła-Pomnik im. Marsz. Piłsudskiego

Z inicjatywy Rady Szkolnej powołano do życia komitet budowy szkoły pomnika im. Marszałka Piłsudskiego. Szkoła stanie na placu, zaofiarowanym przez Wytwórní Broni.

Rada Szkolna uchwaliła nazwać szkołę na ul. Odrodzenia zgodnie z decyzją Rady Miejskiej im. Daszyńskiego.

Trybuna nr 47, 19 listopada 1937

## W 20 rocznicę niepodległości

### OBYWATELE!

Dwadzieścia lat mija, gdy w dniu 11-go listopada weszło nad Polską słońce Zmartwychwstania!

W dniu tym, niedoścignionym w swym uroku, przysły po 120 latach kajdany niewoli, pękły łańcuchy kordonów zaborecznych. Z krzyżackiej twierdzy Magdeburga powrócił Józef Piłsudski i pokonał swą wolą nieugiętą, wszelkie piętrzące się przeszkody, stworzył własne Państwo, własny Rząd, własną Armię!

Zapanowały po gnuśnych nocach niewoli: Wolność, Niepodległość, Zjednoczenie!

Dziś, przeliczając minione dni, wspominając trudy i znoje, rozglądając się w pracach dyplomatycznych i gospodarczych dumnie być możemy z dokonanego wysiłku.

Oto Polska jest! Jest Wielka, Potężna, rozwija się, tężeje i staje w rzędzie potęg świata!

To też, nie zapominając o troskach dnia powszedniego, odejđmy dzisiaj od szarych dni codziennych i rozradujmy serca nasze, jak radowały się w upojeniu wielkim z dokonanego przed dwudziestu laty Zmartwychwstania.

Staropolskim zaś zwyczajem, jak w dniach świątecznych bywało, wołajmy:

Wiwat Polska! Wiwat wódcz! Wiwat wszystkie stany!

Trybuna nr 45, 11 listopada 1938

## Wycieczka kandydatów na radnych stołecznych

W niedzielę odwiedzi miejskie instytucje użyteczności publicznej wycieczka Unii Pracowników Przemysłowych z Warszawy z udziałem kandydatów na radnych stołecznych.

Trybuna nr 47, 25 listopada 1938

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   |   |   |   |   | 1 |   |   |   |
|   |   |   | 8 | 5 |   |   |   |   |
| 1 |   |   |   |   | 9 |   |   | 2 |
|   |   | 5 |   |   |   |   | 9 |   |
|   |   |   |   |   |   |   | 3 |   |
|   |   | 3 | 1 |   | 5 | 4 |   |   |
| 7 |   |   | 6 | 2 |   |   |   |   |
|   | 8 | 9 | 3 |   |   |   | 7 | 6 |
|   | 3 |   |   |   |   | 2 | 4 |   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   | 7 |   |   |   |   |   | 4 |   |
|   | 4 | 3 |   |   | 6 |   |   |   |
|   |   |   |   | 1 | 8 |   |   |   |
| 5 |   |   |   | 3 |   |   |   | 1 |
| 7 | 9 |   |   |   |   | 6 |   |   |
|   |   |   | 7 |   |   |   | 5 |   |
|   |   |   |   | 6 | 1 |   |   |   |
|   | 6 | 2 |   |   |   |   | 7 | 5 |
|   | 3 |   | 8 |   |   |   |   |   |

# Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

**NIE PRZEPLACAJ!**

**rekord TAXI**

**2zł km. / 5,50zł trasa**

**721 721 006**

# Trzech do awansu

Runda jesienna w Campeon.pl lidze okręgowej obfitowała w emocje. Mistrzem jesieni rzutem na taśmę został KS Warka, który ma na koncie 34 punkty. „Oczko” mniej zgromadzili Centrum Radom i Proch Pionki.

## ● SZYMON JANCZYK

Za plecami tercetu walczącego o awans jest grupa pościgowa z Mazowiem Grójec i Orłem Wierzbica w roli głównej. Grójczanie grali w kratkę, przeplatając dobre występy słabszymi, a Orzeł, który bardzo dobrze wszedł w sezon, pod koniec jesieni stanął, przegrywając trzy mecze z rzędu. Wśród nich znalazła się haniebna porażka z Mazowiem – 0:6. Ciekawie wygląda też walka o utrzymanie. Po fatalnym starcie podniosła się Skaryszewianka, która przegrała pięć pierwszych meczów, ale potem zaczęła zbierać punkty i wyostała się ze strefy spadkowej. W strefie pozostają Legion Głowaczów i Pilica Nowe Miasto.

### RADOM W CZOŁÓWKIE

Radomskie kluby mają za sobą udaną jesień. Centrum Radom plasuje się obecnie na drugim miejscu w lidze, a Zamłynię jest siódme. „Centralni” przed sezonem borykali się ze sporymi problemami, stracili m.in. Kacpra Wnuka. Straty udało się jednak uzupełnić na tyle dobrze, że radomianie są jedną z najlepszych drużyn w lidze. – Drużyna przeszła w okresie przygotowawczym małą metamorfozę pod względem personalnym. Cieszy fakt, że skomponowaliśmy dobrze rozumiejący się zespół, że jest dobra atmosfera; chłopaki chcą wygrywać mecze – mówi Dariusz Różański, trener Centrum. – Troszeczkę uległ zmianie system premiowania i myślę, że to też miało duży wpływ na miejsce, które obecnie zajmujemy. Gratyfikacje finansowe są teraz, moim zdaniem, logicznie poukładane.

Imponujący postęp Centrum zrobiło w grze defensywnej. W poprzednim sezonie „Centralni” stracili aż 50 bramek. Po rundzie jesiennej są jednak najlepiej broniącym zespołem ligi z zaledwie 10 golami bagażu. – To na pewno budujące, że tracimy mało bramek. Generalnie jestem zadowolony i z formacji obronnej, i z ofensywnej; efektem tego jest wysokie miejsce na półmetku – przyznaje szkoleniowiec.

Wizja awansu jest realna, ale na przeszkodzie mogą stanąć finanse. Centrum mogło zostać nawet mistrzem jesieni, ale straciło tytuł w ostatniej kolejce. – Życie mnie nauczyło, że nie zawsze mistrz jesieni wygrywa ligę; na własnej skórze się o tym przekonałem. Jest bardzo dobrze. Chyba nikt w lidze okręgowej nie myślał, że zajmujemy tak wysokie miejsce – zauważa szkoleniowiec. – Apetyt rośnie w miarę jedzenia, ale wraz z zarządkiem klubu postawimy sobie niebawem cel na rundę wiosenną i będziemy realnie patrzeć, czy jakiś awans wejdzie w rachubę, bo jest to związane ze sprawami finansowymi. Wzmocnienia zimowe, wyjazdy o szczebel wyżej – to wszystko rozbija się o pieniądze. W przyszłym roku jest 20-lecie klubu, ma zostać ukończono nowe boisko, więc fajnie byłoby spać to klamrą awansu.

### POZOSTAJE NIEDOSYT

Przedsezonowym celem Zamłynia było miejsce w czołowej piątce ligi. Obecnie podopieczni trenera Marcina



Fot. Emil Berti

Trojanowskiego są o krok od wykonania celu – do piątego Orła Wierzbica tracą tylko dwa punkty. – Początek sezonu i środek były niezłe, słaba była końcówka rundy, szczególnie dwa ostatnie mecze. Mieliśmy w nich zdobyć komplet punktów, zdobyliśmy jeden i to rzutuje na nasze miejsce po rundzie jesiennej. Pozostaje niedosyt, bo graliśmy ze słabszymi drużynami, a mieliśmy szansę na czwarte miejsce w tabeli – komentuje Marcin Trojanowski, trener Zamłynia.

Radomska drużyna ma na koncie najwięcej remisów w lidze – pięć. – Mamy problem, tracimy dużo bramek. Zimą popracujemy, porozmawiamy z chłopakami, bo chcemy jak najwięcej meczów wygrywać – twierdzi trener Zamłynia.

### FALSTART FAWORYTA

Proch Pionki od początku był faworytem rozgrywek. Na starcie zaliczył jednak dwie porażki, które nieco pohamowały zapędy podopiecznych trenera Roberta Ro-

gali do zdominowania ligi. Po świetnym finiszu i czterech zwycięstwach z rzędu, Prochowi udało się jednak skończyć rundę na podium i to z zaledwie punktem straty do lidera. – Rundę, mimo bardzo słabego startu, zakończyliśmy na poziomie absolutnego minimum, jeśli chodzi o ilość zdobytych punktów. Spodziewaliśmy się, że będzie ich przynajmniej o trzy więcej, ale po trzech meczach niewiele osób dawało nam szansę, że zaczniemy wygrywać. Zrobiliśmy duży progres, wygramy kilka meczów, więc można być zadowolonym, ale tylko połowicznie. Zastrzeżenia możemy mieć do skuteczności i jakości naszej gry, nad czym teraz będziemy mieli czas popracować – mówi Rogala.

Problemem jest spora liczba traconych goli. W poprzednim sezonie Proch zachował czyste konto w połowie meczów, teraz w zaledwie trzech z 15 ligowych spotkań. – Gra defensywna jest bardzo ważna, natomiast ta drużyna jest predysponowana do gry ofensywnej. Na pewno strata bramek nie przynosi nam chwały, ale możemy wygrać 4:3, 5:4; ważne, żeby być o bramkę lepsi. Będziemy jednak nad tym pracowali i na wiosnę będziemy w tym aspekcie mocniejsi – zapowiada szkoleniowiec Prochu.

Proch może się za to pochwalić tym, że jako jedyny zespół w lidze nie zremisował ani jednego spotkania. – Jeżeli ktoś śledzi moją karierę trenerską, to wie, że ja jestem trenerem, który nie uznaje kompromisów. To nie jest przypadek, bo młodzieżowa drużyna, którą prowadzę, też praktycznie nie notuje remisów – komentuje trener Rogala.

Teraz kluby z okręgówki czeka zimowa przerwa w rozgrywkach. Runda rewanżowa rozpocznie się w marcu. Większość zespołów wróci do treningów już w styczniu.

## Pobiegli dla Niepodległej

Marokańczyk Elasri Abderrahim został zwycięzcą tegorocznego VI Biegu Niepodległości. W Niepodległościowej „Dyszcze” udział wzięło ponad 500 zawodników i zawodniczek z całego świata.

Biegacze ze stadionu MOSiR-u wystartowali w niedzielę punktualnie o godz. 11.11. Dystans 10 km najszybciej przebiegł Marokańczyk Elasri Abderrahim z czasem 30.49. Kolejne miejsca zajęli nasi sąsiedzi ze wschodu – drugi był Ukrainiec Sergii Okseniuk (30.56), a trzeci Białorusin Alex Sanko (31.52). Najwyżej notowany Polak to radomian, Jakub Gałasiewicz. Reprezentant RLTL ZTE Radom dobiegł do mety z czasem 33.48.

Szóste miejsce na mecie i pierwsze wśród pań zajęła Ewa Jagielska z czasem 34.17. Kobięce podium uzupełniły Ukrainki – Tatiana Wilisowa i Wira Owczaruk (kolejno 34.50 i 34.59). Najlepsza radomianka, Karolina Waśniewska, była 17. (wśród kobiet szósta) z czasem 36.25.

Przed startem biegu wszyscy uczestnicy odśpiewali wspólnie Mazurka Dąbrowskiego. Warto dodać, że tego dnia biegacze byli ubrani na biało lub czerwono, tworząc na trasie biegu „żywą” flagę Polski. – Ustanowiliśmy obowiązek: albo na biało, albo na czer-

wono i naród grzecznie się dostosował – mówił z uśmiechem Tadeusz Krasa, organizator biegu. – Jestem pod wrażeniem tego, co zobaczyłem.

W biegu udział wzięły różne osobistości ze świata sportu. Wśród nich znalazł się Sławomir Żeromiński, były

coś robić, a bieganie jest chyba najbardziej powszechną formą aktywności – stwierdził.

Amatorzy biegania bili rekordy życiowe i cieszyli się z udziału w imprezie. – Udało się zrobić życiówkę na 10 km; zegarek pokazał poniżej 45 minut, więc jestem przeszczęśliwa. Tylko póki co, nie mogę złapać oddechu – powiedziała nam Anna Piętocha, jedna z uczestniczek biegu.

Oprócz pojedynczych uczestników w biegu wzięły również udział całe grupy biegaczy. Tak było w przypadku VII Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. – Mamy nazwę „Baczyński Team”. Dzisiaj startujemy, żeby świętować niepodległość, ale przede wszystkim dobrze się bawimy – skomentował jeden z członków grupy, Dariusz Wziętek.

Biegowe emocje powrócą za niespełna miesiąc. W grudniu w Radomiu odbędzie się Bieg Mikołajkowy.

SZYMON JANCZYK



Fot. Emil Berti

boksyerski mistrz i wicemistrz Polski w wadze koguciej, a obecnie trener radomskich pięściarzy. – U sportowców wyczynowych to jest już chyba wpisane w CV, że do końca życia trzeba będzie

## Kolejna wygrana ROSY Radom

W szóstej kolejce Energa Basket Ligi „Smoki” odnieśli drugie zwycięstwo. Radomianie pokonali beniaminka rozgrywek, Spójnię Stargard, 76:72.

Można powiedzieć, że już na samym początku piątkowego pojedynku rozpoczęło się „wielkie strzelanie”. Wynik otworzył Carl Lindbom rzutem z półdystansu, a w ciągu pierwszej kwarty ten zawodnik dołożył jeszcze 11 „oczek” (w tym trzy rzuty z dystansu) oraz trzy zbiórki. Goście nie złożyli jednak bronii i zespołową grę wypracowywali kolejne dogodne pozycje rzutowe – na tyle skutecznie, że po pierwszej kwarcie prowadzili nieznacznie 21:25.

Minimalne prowadzenie przyjezdnych utrzymywało się aż do stanu 27:27, kiedy to na boisko powrócił fiński skrzydłowy ROSY i dorzucił kolejne dwie „trójki”. W zdobywaniu punktów wtórowali mu Artur Mielczarek i Obie Trotter. To głównie dzięki ich zdobyczom punktowym ROSIE udawało się utrzymać prowadzenie. Druga odsłona zakończyła się wynikiem 41:36.

Po zmianie stron ROSA radziła sobie znacznie gorzej. Po trafieniach Hickeya i Dymały na tablicy świetlnej ukazał się wynik 43:44. To Spójnia prowadziła grę, a radomianom wyraźnie brakowało argumentów. Kilka nieskutecznych, nieskończonych akcji, proste straty i stracone łatwe punkty. Nie do zatrzymania

był Amerykanin Hickey. Przed ostatnią częścią mieliśmy wynik 53:60.

Wtedy Carl Lindbom znów o sobie przypomniał. Ostatecznie mecz skończył z dorobkiem aż 30 punktów i dziewięciu zbiórek. Drugim najsukuteczniejszym zawodnikiem był Obie Trotter, z dorobkiem 20 punktów, sześciu zbiórek i 10 asyst. Obaj zawodnicy w znaczny sposób przyczynili się najpierw do odrobienia strat w końcówce, a potem także do zwycięstwa „Smoków”. Mimo nerwowej końcówki, niewielka przewaga ROSY wypracowana z początku kwarty, okazała się wystarczająca. Radomianie wygrali u siebie po raz drugi z rzędu.

Teraz przed podopiecznymi Roberta Witki trudny sprawdzian. Ich formę sprawdzi mistrz Polski, Anwil Włocławek. Ten mecz odbędzie się w piątek, 16 listopada o godz. 18.

**ROSA Radom – Spójnia Stargard 76:72 (21:25, 20:11, 12:24, 23:12)**

**ROSA:** Lindbom 30, Trotter 20, Mielczarek 12, Wall 6, Zegzuła 4, Szymański 2, Wątroba 1, Szczypiński 1 oraz Piechowicz i Mosquera-Perea

KAROLINA KOŁTUNIAK

# Mistrzyni nie zbyt mocne

Radomskie siatkarki poniosły drugą porażkę w Lidze Siatkówki Kobiet. Tym razem lepszy okazał się Chemik Police. Mistrzyni Polski zwyciężyły 3:0, a w setach pokonały radomianki do 19, 16 i 16. MVP meczu wybrano siatkarkę Chemika, Magdalenę Stysiak, która zaliczyła aż sześć asów serwisowych.

● SZYMON JANCZYK

Chemik Police bardzo szybko odskoczył radomiankom. Zdobył cztery punkty z rzędu już na początku seta, niedługo potem dołożył kolejnych pięć i było już 13:6. Radomka zdołała jednak odrobić część strat. Nasze siatkarki także zdobyły cztery „oczka” z rzędu i zmniejszyły przewagę policzanek do 10:13. Chemik kontrolował jednak mecz i stopniowo wracał do wysokiego prowadzenia. Nerwowo zrobiło się w końcówce seta. Dwa skuteczne ataki Natalii Skrzypkowskiej oraz blok i błąd rywalk sprawiły, że na tablicy widniał wynik 17:18. Na tym jednak szczęście Radomki się skończyło. Do końca seta grę prowadziły przyjezdne, które wygrały 25:19.

Szczęście wróciło do naszego zespołu na początku drugiej partii. Radomianki już na starcie prowadziły 3:0. Przewaga szybko jednak malała. Chwilę później było już 5:5. Wyrównana wymiana ciosów trwała do stanu 9:9. Potem cztery „oczka” z rzędu zdobył Chemik i mistrzyni znów zaczęły odskakiwać. Radomianki czyhały na błędy rywalk i je wykorzystywały. Gabriela Ponikowska skończyła przechodzącą piłkę, potem blok nabił Martynę Grajber i straty znów stopniały do 13:14. Na policzanki nie było jednak sposobu. Po raz kolejny udane ataki i dobra zagrywka Magdaleny Stysiak dały rywalkom przewagę 19:14.

Seta zakończyła świetna seria Chemika – sześć punktów z rzędu zakończyło rywalizację przy stanie 25:16.

Ostatnia odsłona gry znów zaczęła się od wymiany ataków i remisu 3:3.

wyników było już 15:8 dla lidera Ligi Siatkówki Kobiet. Przewaga rywalk utrzymywała się na tym poziomie; sięgnęła nawet ośmiu „oczek” po sprytnej kIWce Sładjany Mirković. Ostatecznie

asów, przy tylko dwóch punktowych zagrywkach Radomki. 11 asów podzieliły między siebie Magdalena Stysiak (sześć) i Martyna Grajber (pięć). Mistrzyni Polski były również lepsze na bloku. Zaliczyły 14 udanych bloków, a radomianki tylko pięć.

Warto odnotować, że w meczu z Chemikiem zadebiutowała nowa siatkarka Radomki. To 27-letnia Azerka, Shafagat Alishanova, która dołączyła do zespołu z powodu kontuzji rozgrywającej Mai Pelczarskiej.

Szansę na rehabilitację po dwóch porażkach radomianki będą miały już w sobotę. Podopieczne trenera Jacka Skroka zmierzają się wówczas z wicemistrzyniami kraju, ŁKS-em. Mecz rozpocznie się o godz. 18. Kolejne domowe spotkanie radomianek odbędzie się w następną środę. Wówczas E. Leclerc Radomka podejmie DPD Legionovię. Co ciekawe, w barwach tego zespołu zobaczymy radomiankę, Zuzannę Górecką. 18-letnia przyjmująca jest tegoroczną brązową medalistką Mistrzostw Europy junierek. W ostatnim meczu zdobyła nawet nagrodę dla MVP spotkania.

**E. Leclerc Radomka Radom – Chemik Police 0:3 (19:25; 16:25; 16:25)**

**Radomka:** Bącznińska 13, Ponikowska 5, Skrzypkowska 5, Szczepańska 4, Grabka 2, Kubacka 1, Drabek (libero) oraz Biała 2, Bałucka 1, Kapturska 1, Alishanova, Samul (libero)



Fot. Szymon Wyłoma

Chemik Police ponownie zaskoczył gospodarzy czteropunktową serią i zbudował przewagę – 11:5. Odpowiedzi radomianek były skuteczne, ale tylko połowiczne. Ilekroć Radomka nawiązała walkę, policzanki odpowiadały ze zdwojoną siłą. Po chwili na tablicy

Chemik, kontrolując mecz, zapewnił sobie kolejny punkt przewagi i ponownie wygrał 25:16.

Najlepsza drużyna w Polsce była zdecydowanie poza zasięgiem radomianek. Chemik Police miał dużą przewagę w zagrywkach. Policzanki zagrały aż 12

## Udane pożegnanie Broni

W ostatnim tegorocznym meczu przed własną publicznością Broń Radom pokonała Mazurę Elk 2:0.

„Broniarze” strzelili po jednej bramce w każdej z połówek. Jako pierwszy do siatki trafił Kamil Czarnecki. Potem na listę strzelców wpisał się też Dominik Leśniewski.

Do czasu zdobycia pierwszego gola, w meczu Broni z Mazurem Elk brakowało stuprocentowych okazji. Każda ze stron grała odważnie i szukała swoich szans, jednak najlepszymi strzałami w wykonaniu gospodarzy były lekkie i proste uderzenia Adama Imieli i Emila Więcka z dystansu, a w wykonaniu gości – strzały, które szybkowały ponad bramką strzeżoną przez Pawła Młodzieńskiego. W 36. minucie gry wynik otworzył Kamil Czarnecki. Napastnik Broni wykorzystał zamieszanie w polu karnym po rzucie rożnym i pokonał bramkarza Mazurę. Do przerwy więcej bramek nie zobaczyliśmy.

Po zmianie stron podopieczni trenera Artura Kupca w dalszym ciągu naciskali na rywala. W dobrych sytuacjach pomylili się Patryk Czarnota i Dominik Leśniewski. Z kolei rywale zdołali oddać zablokowany strzał. Niedługo potem Czarnota przegrał pojedynek z bramkarzem i wciąż było tylko 1:0 dla gospodarzy. Okazję na zdobycie drugiego gola zmarnował też Kamil Czarnecki. W końcu po wyjściu na czystą pozycję

wynik podwyższył Dominik Leśniewski, który wygrał pojedynek z bramkarzem. Trzecia bramka dla Broni padła chwilę później, jednak sędzia dopatrzył się spalonego.

Zwycięstwo nad Mazurem było czwartym triumfem Broni przed własną publicznością w tym sezonie. Po powrocie do trzeciej ligi klub z Plant przegrał tylko dwa mecze, rozgrywane na stadionie MOSiR-u. Oprócz czterech zwycięstw Broń zaliczyła trzy remisy.

Broń ma obecnie siedem punktów przewagi nad strefą spadkową. W sobotę, 17 listopada „Broniarze” zagrają w Sulejówku z miejscową Victorią. To klub plasujący się obecnie na 16. miejscu w tabeli. W przypadku zwycięstwa przewaga radomskiego klubu wzrośnie do 10 punktów. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.

**Broń Radom – Mazur Elk 2:0 (1:0)**  
**Bramki:** Czarnecki (36'), Leśniewski (88')

**Broń:** Młodzieński – Góźdz, Gorczyca, Kventsar, Wicik, Leśniewski (89' Stefański), Czarnota (90' Sala), Imiela, Paterek, Więcek (62' Nowosielski), Czarnecki (90' Winiarski)

SZYMON JANCZYK

## Obronił Częstochowę

Radomiak Radom wrócił z Częstochowy z jednym punktem. Spotkanie „Zielonych” ze Skrą Częstochowa zakończyło się bezbramkowym remisem, choć obydwa zespoły miały swoje okazje.

Skra Częstochowa to beniaminek rozgrywek, który zaliczył słaby start sezonu. Początkowo częstochowianie grali tylko na wyjazdach. Kiedy wrócili do „twierdzy” na Lorecie, zaczęli punktować. Nic dziwnego, bo Stolz Stadion to miejsce, gdzie „Skrzaki” przegrały w tym sezonie tylko raz, przerywając półtoraroczną serię bez porażki.

Początkowo jednak nic nie wskazywało na to, że Radomiak będzie miał problemy ze zdobyciem kompletu punktów w Częstochowie. Już w pierwszych minutach dobra centra Macieja Filipowicza wymusiła rozpaczliwą interwencję bramkarza, a po chwili w słupek trafił Rafał Makowski. „Zieloni” wyraźnie dominowali na boisku i w ciągu kwadransa oddali pięć strzałów na bramkę Skry. W 19. minucie gry Meik Karwot oddał kapitalny strzał głową, ale jeszcze lepszą paradą popisał się Łukasz Krzczuk. Chwilę później w podobnej sytuacji równie dobrze spaisał się Mateusz Kochalski. Po nieco ponad półgodzinie gry Maciej Filipowicz dwukrotnie stanął przed szansą zaskoczenia bramkarza z rzutu wolnego. Pierwszy strzał minął jednak bramkę, a drugi świetnie wybronił Krzczuk. Przed przerwą z rzutu wolnego w mur trafili też gospodarze.

Po zmianie stron dominacja „Zielonych” nie była już tak widoczna, choć to Radomiak jako pierwszy miał dogodną okazję do otworzenia wyniku. Meik Karwot uderzył z rzutu wolnego pod poprzeczkę, jed-

nak znów błysnął Krzczuk. Chwilę później w stuprocentowej sytuacji znalazł się Maciej Filipowicz, ale uderzył obok bramki. Częstochowianie też mieli swoje szanse, jednak najczęściej strzelali niecelnie.

Nerwowo zrobiło się w końcówce meczu. Dobrą szansę na zdobycie gola miał Leandro, który po indywidualnym rajdzie uderzył z dystansu. Krzczuk początkowo wypuścił piłkę, ale zdołał ją złapać przed linią bramkową. W 86. minucie gry kontrowersyjną decyzję podjął sędzia Marcin Liana, który nie odgwizdał przewinienia rywali na Dominiku Sokole. Po meczu zdjęcia jednoznacznie wykazały, że „Soczi” był ciągnięty za koszulkę na linii pola karnego. To spowodowało awanturę na ławce rezerwowych naszego zespołu. W ostatniej minucie gry Mateusz Kochalski wygrał pojedynek z Marcinem Buławskim, ratując Radomiaka przed stratą bramki.

W sobotę, 17 listopada, Radomiak powalczy o kolejne ligowe punkty. Rywalem „Zielonych” będzie Ruch Chorzów.

**Skra Częstochowa – Radomiak Radom 0:0**

**Radomiak:** Kochalski – Grudniewski, Świdzikowski, Klabnik, Jakubik – Luz (70' Mikita), Makowski, Filipowicz (64' Szuprytowski), Karwot (88' Rolinc), Leandro – Sokół (88' Kaput)

SZYMON JANCZYK

## Piłkarki Czwórki zimą

Piłkarki Sportowej Czwórki zakończyły rundę jesienną porażką z ostatnią drużyną w tabeli.

W słabym stylu rundę jesienną pierwszej ligi zakończyły piłkarki LUKS Sportowej Czwórki Radom. Podopieczne trenera Wojciecha Pawłowskiego uległy ostatniemu w tabeli MUKS Tomaszów Mazowiecki. Drużyna gości wygrała dotychczas tylko jeden ligowy mecz. Triumf w Radomiu pozwolił jej powiększyć dorobek punktowy do siedmiu „oczek”. „Luksiary” po 11 meczach mają na koncie 16 punktów – o 10 mniej niż lider tabeli, Rekord Bielsko-Biała. Radomianki po rundzie jesiennej rozgrywek plasują się na szóstym miejscu w stawce 12 klubów. Bilans podopiecznych trenera Wojciecha Pawłowskiego to pięć zwycięstw, remis i pięć porażek.

**LUKS Sportowa Czwórka Radom – MUKS Tomaszów Mazowiecki 0:1 (0:0)**

**Bramki:** Wójciak (48')

**Czwórka:** Wicik – Gołębiowska (46' Karoń), Zielińska, Mazurkiewicz (53' Goliań), Szydło (70' Wnukowska), Płociennik, Bińkowska, Stefańska, Rościńska, Sobczak, Dobrowolska

SI

## MOSiR zamiast RCS

Mateusz Borek ogłosił oficjalną datę gali „Wojna Domowa”. Impreza odbędzie się przed Bożym Narodzeniem.

„Wojna Domowa” miała być imprezą, która 17 listopada oficjalnie otworzy halę Radomskiego Centrum Sportu. Z powodu opóźnień w budowie wydarzenie zostało jednak przełożone. – Możemy potwierdzić, iż odbędzie się ona 22 grudnia – ujawnił Mateusz Borek na antenie Polsatu Sport.

Początkowo wiele wskazywało na to, że miejsce wydarzenia nie ulegnie zmianie. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zwołał jednak konferencję prasową, na której ogłosił kolejne rozszady. – Gala pięściarzy „Wojna Domowa” odbędzie się w hali przy ul. Narutowicza 9 – poinformował na śródowej konferencji prasowej Grzegorz Jandula, prezes MOSiR-u.

To nie jedyny problem dotyczący radomskiej gali. Z programu imprezy wypadła walka wieczoru, w której zmierzyć się mieli Nikodem Jeżewski i Adam Balski. Zmiany w karcie walk gali boksu spowodowane są rezygnacją Nikodema Jeżewskiego. Pięściarz przekonywał, że nie wiedział, czy dojdzie do gali w Radomiu i zdecydował się na pojedynek podczas zawodów w Koninie. Odbłyły się one 9 listopada. Jeżewski stwierdził, że kolejny, trudny pojedynek w grudniu i przygotowania do niego byłyby ponad jego siły – Organizator imprezy, Mateusz Borek, szuka zawodników do udziału w głównym pojedynku. Muszą to być pięściarze, którzy zagwarantują odpowiedni poziom – komentuje Jandula.

Zmiana lokalizacji gali wynika z opóźnień w budowie nowej hali przy ul. Struga. Wiadomo, że MOSiR odwołał także inne imprezy, planowane w nowym obiekcie. To m.in. gala MMA. Wcześniej Polski Związek Piłki Siatkowej przeniósł z Radomia do Płocka zawody o klubowe mistrzostwo świata w siatkówce.

SI, PS



# SKARB

## RODZINY RADOMKI

## Czas na Derby Mazowsza!

Kolejnym ligowym rywalem radomianek będzie DPD Legionovia Legionowo. Zespół przyjedzie do Radomia 21 listopada.

Liga Siatkówki Kobiet trwa w najlepsze. Przed podopiecznymi Jacka Skroka piąty mecz w najwyższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2018/2019. Kibice w Radomiu będą mieli okazję obejrzeć interesujące spotkanie dwóch drużyn z województwa mazowieckiego.

DPD Legionovia Legionowo to niewątpliwie klub z tradycjami. Został założony w 1957 roku. Po imponującym sezonie 2011/2012 (21 wygranych, 1 przegrana) Legionovia awansowała do najwyższej klasy rozgrywkowej – Ligi Siatkówki Kobiet. W drużynie gra aż osiem obecnych lub byłych reprezentantek Polski. Ostatnie cztery lata spędziła tam także nasza młoda rozgrywająca – Alicja Grabka. Razem z tym zespołem Ala odniosła wiele



sukcesów, zostając Mistrzynią Polski w kategorii juniorek oraz kadetek, a także zdobyła brązowy medal rozgrywek Młodej Ligi Kobiet i zadebiutowała na parkietach LSK.

– To będzie dziwne uczucie, grać przeciwko swoim koleżankom, ale zrobimy wszystko, żeby wygrać to spotkanie. – mówi rozgrywająca Radomki.

Sezon 2018/2019 siatkarki z Legionowa rozpoczęły dobrze. Po czterech kolejkach zajmują 7. miejsce w tabeli i mają na swoim koncie 3 punkty. Do lidera – Chemika Police – brakuje im 6 oczek. Z pewnością jedna i druga drużyna chce wygrać najbliższe spotkanie, jednak to Radomka jest w lepszej sytuacji. Na korzyść naszej drużyny przemawia nie tylko własna hala, ale także wierni kibice. Już dziś serdecznie zapraszamy Was na mecz, który odbędzie się 24 listopada (sobota) o godzinie 18.

**E.LECLERC**  
**RADOMKA**  
**RADOM**  
WWW.RADOMKA.COM  
FBI.ELECLERC.RADOMKA.RADOM

  
**SSANGYONG**

**PRZYJDŹ I**  
**WYGRAJ**  
**SAMOCHÓD**  
**NA WEEKEND**



detacz DO RODZINY RADOMKI  
WWW.RADOMKA.COM  




**E.Leclerc**



# Hit trzeciej kolejki Ligi Siatkówki Kobiet w Radomiu

Początek spotkania zaczął się dużą przewagą gości (5:10). Skuteczny atak ze środka Majki Szczepańskiej-Pogody znowu pobudził radomianki do walki i powoli zaczęły one odrabiać straty (16:18). Niewiele brakowało do remisu w pierwszym secie. Siatkarki Chemika zaczęły popełniać błędy. Szybka reakcja trenera Marcello Abbondanza i Mistrzyni Polski wróciły na boisko z nową energią. Do końca nie dały dojść do piłki gospodyniom. Seta zakończył atak zawodniczki z Polic.



Drugą część spotkania rozpoczął as serwisowy Natalii Skrzypkowskiej. Do połowy seta wszystko układało się dobrze.

Zespoły grały jak równy z równym – punkt za punkt. Po potrójnym bloku Chemika, przeciwniczki zaczęły nieco oddalać się

od Radomki. Skuteczny atak ze skrzydła naszych rywalek i dobra postawa w polu zagrywki Stysiak pozwoliły policzankom na kilka oczek przewagi. Autowy atak Radomki dał piłkę setową dla Chemika, co podopieczne Abbondanza skutecznie wykorzystwały (16:25).

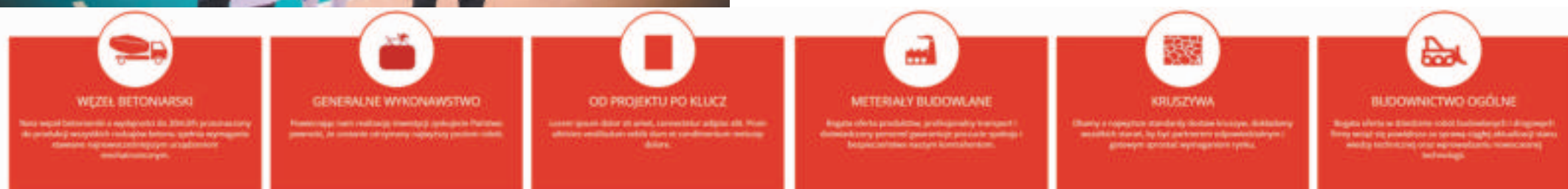
Długa wymiana ataków, skutecznie zakończona przez E.Leclerc Radomkę Radom, rozpoczyna seta numer trzy. Początek wygląda podobnie, jak w poprzedniej partii (3:3), jednak po asie serwisowym Grajber i udanym ataku, Police prowadzą już pięcioma oczkami, co zmusza trenera Skroka do wzięcia czasu (5:10). Sytuacja jednak nie ulega znacznej poprawie. Policzanki rozpedzone i zmotywowane dążą do tego, aby zakończyć to spotkanie w trzech setach (14:20). Rywalki skutecznie atakują i utrzymują sporą przewagę. As serwisowy Grajber i przeciwniczki mają piłkę setową. Blok Chemika i koniec meczu. 3 punkty jadą do Polic. MVP spotkania została wybrana Magdalena Stysiak.

E.Leclerc Radomka Radom : Chemik Police (19:25;16:25; 16:25)

E.Leclerc Radomka Radom: Grabka, Ponikowska, Skrzypkowska, Szczepańska-Pogoda, Kubacka, Bączyńska, Drabek (L) oraz Borawska, Alisanova, Kapturska, Biała.

Chemik Police: Mirkovic, Ogbogu, Grajber, Stysiak, Chojnacka, Busa, Łysiak (L) oraz Mędzyż, Grejman.

**Sponsorem meczu E.Leclerc Radomka Radom - Chemik Police była firma EMAR Mariusz Wójcicki.**



## Drugi wyjazd E.Leclerc Radomki Radom w sezonie 2018/2019.

**W połowie listopada przed podopiecznymi Jacka Skroka kolejny sprawdzian na obcym terenie. Siatkarki zmierzą się z wicemistrzem Polski – ŁKSem Commercecon Łódź.**

Ostatniego wyjazdu do Ostrowca Radomka nie zaliczy do udanych. 3 punkty zostały na terenie rywala, a siatkarki wróciły do domu „na tarczy”. Nie było jednak dużo czasu na analizę tego meczu, ponieważ sezon trwa i przed radomiankami kolejne spotkanie.

-Nie ma co rozpamiętywać. Walczyliśmy, ale się nie udało. Będą kolejne wyjazdy i kolejne szanse na zdobycie punktów. KSZO grało bardzo dobrze i w czwartym

secie pokazały, co potrafią. My pracujemy dalej. – mówi Natalia Skrzypkowska, była zawodniczka KSZO Ostrowiec.

W sobotę 17.11.2018 roku siatkarki Radomki wyjadą do Łodzi, gdzie rozegrają mecz w ramach czwartej kolejki Ligi Siatkówki Kobiet. Łodzianki mają w swoim dorobku osiem medali mistrzostw Polski (1 złoty, 3 srebrne i 3 brązowe). W minionym sezonie występowały one również w Pucharze Polski, gdzie zajęły drugie miejsce. W rozgrywkach

2017/2018 głośno było nie tylko o walecznych Wiewiórach, ale również o ich kibicach, którzy byli liderami frekwencji. Mecze ŁKS-u obejrzało 32 226 widzów. W tym roku podopieczne Michała Maska zagrają również w Lidze Mistrzyń.

-ŁKS Commercecon Łódź to zespół, z którym nasza drużyna miała już okazję się zmierzyć. Ostatni pojedynek zakończył się wygraną przeciwniczek 3:1 (25:20; 25:13; 23:25; 25:22). Gra była zacięta, więc także

i tym razem spodziewamy się w Łodzi ciekawego widowiska. Jedziemy tam przygotowani i postaramy się wrócić do Radomia z punktami. – mówi trener Jacek Skrok.

W tym sezonie zespół z Łodzi ma na swoim koncie 3 wygrane mecze. Dwa z nich rozstrzygnęły się dopiero po pięciosetowej walce, jeden wygrany za 3 punkty. Obecnie ŁKS zajmuje 2 miejsce w tabeli, z dorobkiem 7 punktów.

# ROZMOWA Z ALICJĄ GRABKĄ

W 2014 roku zadebiutowała w Orlen Lidze, ma na swoim koncie złote medale mistrzostw Polski w kategoriach młodzieżowych i występy w barwach narodowych. Mowa oczywiście o Alicji Grabce. W rozmowie z Jowitą Grzegorzewską opowiada o tym, dlaczego gra na pozycji rozgrywającej, a także o zbliżającym się meczu przeciwko swojej ostatniej drużynie – DPD Legionovii Legionowo.

#### Jak odnajdujesz się w zespole Radomki?

– W zespole Radomki odnajduję się dobrze. Mamy taką mieszankę młodości i doświadczenia, więc uzupełniamy się i tworzymy ciekawy team. Dużo trenujemy i każda z nas naprawdę bardzo się stara. Mam nadzieję, że to zapoczątkuje w przyszłości i razem z kibicami będziemy się wspólnie cieszyć z wygranych.

#### Większość swojej kariery grałaś w Legionovii, przeciwko której niedługo zagrać. Jak będziesz się czuła po drugiej stronie siatki?

– To prawda, poprzednie 4 sezony spędziłam w Legionowie. Mam wielki sentyment do tej drużyny i miasta, w końcu to był mój pierwszy seniorski klub w karierze. Najbliższy mecz z Legionowią będzie ciekawy. Po drugiej stronie siatki będą koleżanki, znajome twarze. Trzeba się z tym zmierzyć, choć nie ukrywam, że będzie to dziwne uczucie. Teraz gram w Radomce i mogę obiecać, że zrobię wszystko, żeby wygrać to spotkanie.

#### Dlaczego akurat pozycja rozgrywającej?

– Za czasów młodzieżki i kadetki grałam na pozycji przyjmującej. Pewnego dnia pan Dariusz Pomykański, trener Kadry Małopolski, powiedział że widzi mnie na rozegraniu. Spróbowałam, zaufałam mu i jestem tu, gdzie jestem. To była dobra zmiana i jestem mu za to ogromnie wdzięczna.

#### Po kontuzji Mai Pelczarskiej, przez pewien czas byłaś jedyną rozgrywającą. Teraz dołączyła do drużyny Shafagat Alishanova.

– Zgadza się. Przez ostatnie dwa mecze byłam jedyną rozgrywającą w naszej drużynie, wpisywaną w protokół meczowy. Cieszę się, że dołączyła do nas nowa zawodniczka, bo wsparcie jest nam potrzebne. Z Shafagat trenujemy razem od

ponad tydzień i dobrze się dogadujemy. Myślę, że Shafi też jest zadowolona i wiem, że będziemy się dobrze uzupełniać. Szkoda, że ten sezon zaczął się tak pechowo dla Mai, ale życzę jej szybkiego powrotu do zdrowia!

#### Masz w swoim dorobku wiele medali Mistrzostw Polski junierek i kadetek oraz wyróżnień MVP, co jest teraz Twoim sportowym marzeniem?

– Aktualnie marzę o tym, żeby się rozwijać. Chcę wyciągnąć z każdego treningu jak najwięcej i walczyć o to, żeby dużo grać i pojawiać się na parkiecie w tej wyjściowej „szóstce”. Będę spełniona i zaliczę ten sezon do udanych, jeśli stanę się lepszą zawodniczką. Małymi krokami do celu.



## STREFA MALUCHA

### NA KAŻDYM MECZU DOMOWYM E.LECLERC RADOMKI RADOM

**obok trybuny N znajduje się strefa malucha, w której doświadczeni animatorzy zaopiekują się dziećmi zapewniając im liczne rozrywki.**

## NA KAŻDYM DOMOWYM MECZU E.Leclerc Radomka Radom

**można wygrać  
samochód marki  
Ssangyong na weekend**

więcej informacji na [www.Radomka.com](http://www.Radomka.com)



**E.LECLERC  
RADOMKA  
RADOM**  
WWW.RADOMKA.COM  
FB/E.LECLERC RADOMKA RADOM

dołącz  
DO RODZINY  
RADOMKI  
WWW.RADOMKA.COM



SSANGYONG

**WYGRAJ  
SAMOCHÓD  
NA WEEKEND**



**START  
21.11  
18:00**

MECZ O MISTRZOSTWO POLSKI W LIDZE SIATKÓWKI KOBIET

**E.LECLERC RADOMKA RADOM  
VS  
DPD LEGIONOVIA LEGIONOWO**

RADOM, HALA MOSIR, UL. NARUTOWICZA 9

CENY BILETÓW: TRYBUNY - ULGOWY 5 ZŁ, NORMALNY 10 ZŁ, PŁYTA - 20 ZŁ  
BILETY DOSTĘPNE ON-LINE NA WWW.RADOMKA.COM ORAZ PRZED MECZEM W KASACH HALI MOSIR



LIGA  
SIATKÓWKI  
KOBIET

**plus**

**E.Leclerc**

**radom**  
siła w precyzji

**moya**  
sieć stacji paliw

